KUPIĘ GRUNTY
również udziały.
Spłacę zadłużenie.
Tel. 502 055 702
REKLAMA

s.4

Uczniowie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie - Piotr Ceglarek-Soluch i Aleksander Kotas - zdobyli III miejsce w XI Wrocławskim Kulinarnym Rajdzie Młodych Mistrzów...



OŁAWA ECO24 TAXI 24h
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI 24h
695 603 603
REKLAMA

NIEDZIELIMY
powiatowa
tuOlawa.pl
GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 12 LISTOPADA 2026, NR 46 (1748), CENA 5 ZŁ 5% VAT

Pan Ryszard traci wszystkie krowy



- Zabierają mi dorobek całego życia, zostawiają z niczym i nikt tego nie kontroluje. Jak to możliwe? - pyta rozgoryczony ponad 70-letni pan Ryszard z Grędziny, właściciel wolno żyjącego stada krów.
- Dlaczego przed wyrokiem nikt nie przyjechał i nie zobaczył, jak teraz jest? To jest sprawiedliwość?

s.12-13

Byli brutalni i bez litości

Kopali 37-latka zwłaszcza w klatkę piersiową i głowę, uderzali w twarz, a potem okradli...

s.4





s.2

Wygenerowane przez AI

Jak bronią szkół?

- W naszej szkole drzwi pozostają otwarte, a dostęp do budynku nie wydaje się odpowiednio kontrolowany - napisała do nas pani Marta w imieniu także innych rodziców. - Bezpieczeństwo dzieci powinno być priorytetem... Sprawdziliśmy. Do tej szkoły faktycznie można było wejść bez problemu, za to z plecakiem.

9 771509 080008 46

eprasa.pl ad1b41aa98

Jak oławskie szkoły DBAJĄ o bezpieczeństwo uczniów?

OŁAWA

Po październikowych atakach nożowników dużo było informacji o tym, że w szkołach mają być zaostrzone zasady bezpieczeństwa. Dostaliśmy wiadomość od zmartwionych rodziców uczniów jednej z oławskich szkół. Postanowiliśmy sprawdzić, czy na pewno dzieci są chronione i jak

W związku z ostatnimi napaściami w szkołach w Polsce Ministerstwo Edukacji 12 października wydało oficjalne wytyczne i procedury pod nazwą „Postępowanie nauczyciela w sytuacji zagrożenia ze strony osoby posiadającej niebezpieczne narzędzie lub przedmiot". Materiał trafił do wszystkich szkół na terenie kraju. Zwrócono uwagę na ochronę życia i zdrowia uczniów, i nauczycieli. Rolą nauczyciela jest zapewnienie bezpieczeństwa i wezwanie pomocy, a nie samodzielne obezwładnianie osoby stanowiącej zagrożenie. Wyróżniono zasadę „4U!", czyli uważaj - uciekaj - ukryj się - udaremnij atak. W tym samym dniu odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Oławie, podczas którego omówiono procedury, wzmocniono koordynacje oraz wprowadzono zalecenia dla dyrektorów szkół. Podkreślono szczególną wagę profilaktyki i współpracy z pedagogami i psychologami oraz szybkie przekazywanie sygnałów o zagrożeniu. Na stronie gov.pl możemy znaleźć rekomendacje dla działań szkoły: należy monitorować tereny przylegle i wejścia do budynku, weryfikować osoby - prowadzić książkę wejść i wyjść, zwłaszcza osób nie związanych bezpośrednio z placówką, zwrócić szczególną uwagę na osoby poruszające się, obserwujące i często pojawiające się w otoczeniu placówki i zwracać uwagę na nietypowe przedmioty.

Czy tak się dzieje?

- Jako rodzice jesteśmy zaniepokojeni sposobem zabezpieczenia budynku szkoły - napisała do redakcji pani Marta. Jak twierdzi, także w imieniu innych rodziców. - Z naszych informacji wynika, że w wielu placówkach oświatowych wprowadzono procedury ograniczające dostęp osób postronnych - drzwi są zamykane, a wejścia do budynku kontrolowane. Tymczasem w Szkole Podstawowej nr 8 sytuacja, jak wynika z naszych obserwacji, wygląda zupełnie inaczej. Drzwi pozostają otwarte, a dostęp do budynku nie wydaje się odpowiednio kontrolowany. Trudno nam zrozumieć, dlaczego w tak ważnej kwestii mogą występować tak duże różnice między szkołami. Bezpieczeństwo dzieci powinno być priorytetem. Rodzice mają prawo oczekiwać, że placówka, do której codziennie posyłają swoje dziecko, zapewnia im odpowiednią ochronę. Nie chcemy czekać, aż dojdzie do niebezpiecznej sytuacji, aby ktoś potraktował ten problem poważnie.

Zaalarmowana tą wiadomością odwiedziłam kilka szkół, aby zweryfikować, czy rzeczywistość zgadza się z opisem rodziców.

Do Szkoły Podstawowej nr 8 w Oławie faktycznie weszłam bez problemu za to z plecakiem. Poprosiłam pracowników o pomoc w znalezieniu pokoju dyrekcji. Nikt nie zapytał, kim jestem i co robię w szkole. Nie zaobserwowałam żadnych dodatkowych zabezpieczeń. Podczas rozmowy ze mną dyrektorka cały czas powtarzała, że stosują się do wszystkich procedur, od niedawna mają monitoring i prowadzą listę osób wchodzących. Gdy skonfrontowałam ją z faktem, że nikt nie pytał mnie, co robię na terenie szkoły, usłyszałam, że w takim razie będzie musiała porozmawiać z pracownikami. Nie chciała odpowiadać na moje pytania i cały czas zasłaniała się tym, że wszystkie informacje związane z zabezpieczeniem placówki są na stronie internetowej, i że nie wie, czy może mówić o szczegółach. Faktycznie, na stronie jest informacja, że monitoring został uruchomiony 26 października, są też godziny zamykania drzwi wejściowych, choć w moim przypadku to nie nie zadziałało. Rozmawiałam również z uczniami, którzy powiedzieli, że nie słyszeli o jakiejkolwiek formie ochrony i nie były z nimi przeprowadzane zajęcia związane z odpowiednią reakcją w sytuacji zagrożenia po ostatnich atakach.

Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 im. Świętego Jana Pawła II Danuta Pludro powiedziała, że szkoła została według zaleceń zamknięta dla obcych i nikt poza uczniami oraz pracownikami nie ma prawa wejść do budynku. Po skończonych zajęciach dzieci są odprowadzane przez nauczycieli do rodziców, którzy czekają na dworze bądź w holu szkoły. Dodatkowo został oddelegowany pracownik, który jest konserwatorem, a jednocześnie strażakiem, do dyżurowania przy drzwiach. W związku z aktualną sytuacją odbyło się również spotkanie z pedagogami i pracownikami niepedagogicznymi, podczas którego ponownie przypomniano i omówiono obowiązujące w szkole procedury bezpieczeństwa, a także podkreślono konieczność zachowania wzmożonej czujności. Zwrócono też uwagę na aspekt psychiki uczniów.

- W piątek, który był szczególnie rozpropagowany w mediach, pani pedagog przeszła przez wszystkie klasy. W każdej klasie odbyła pogadanki, aby uspokoić dzieci, żeby nie odczuwały stresu, żeby czuły się w swoim gronie bezpiecznie - powiedziała mi dyrektorka. Oprócz tego są też regularnie przeprowadzane rozmowy przez nauczycieli i policjantów o odpowiednim zachowywaniu się w sytuacji zagrożenia.

W Gminnej Szkole Podstawowej im. Polskich Noblistów wejście jest monitorowane przez pracownika. Dodatkowo należy wpisać swoje dane, cel wizyty, godzinę wejścia i wyjścia. Osoby upoważnione do przebywania na terenie szkoły muszą mieć plakietkę „gość".

Na wejściu do Szkoły Podstawowej nr 3 im. Orląt Lwowskich stoją pracownicy szkoły i pytają o cel wizyty. Osoby wchodzące muszą wpisać się na listę tak samo jak w przypadku Gminnej Szkoły Podstawowej. Na ścianie wisi plakat, na którym jest informacja, że rodzice powinni czekać przy drzwiach na swoje dziecko i że wszystkie wejścia są zabezpieczone przez oddelegowane osoby, aby nikt postronny nie znalazł się w szkole, ale żeby w przypadku ewakuacji można było nimi wyjść. Dyrektor Jacek Ozga powiedział, że w planach jest ulepszanie monitoringu oraz lepsze zabezpieczenie drzwi wejściowych. Szkolenia dotyczące bezpieczeństwa są cyklicznie przeprowadzane, a personelowi szkoły procedury zostały ostatnio przypomniane.

W Szkole Podstawowej nr 2 im. Jakuba Sobieskiego zasady są takie same jak trzech poprzednich wymienionych placówkach.



Tylko z taką plakietką można wejść do Gminnej Szkoły Podstawowej w Oławie

Temat bezpieczeństwa w szkołach nie jest nowy. Rok temu Straż Miejska planowała wdrożyć w Oławie pilotażowy program bramek z systemem, który ma sprawdzać, czy uczniowie nie wnoszą do szkoły niebezpiecznych przedmiotów. Miasto przeznaczyło na ten cel 30 tysięcy złotych, ale plany nie doszły do skutku, ponieważ nie udało się pozyskać finansowania rządowego. Środki z budżetu miejskiego przeznaczono więc na inne cele.

Gdyby pomysł doszedł do skutku, może dzisiaj szkoły mogłyby się lepiej chronić przed potencjalnym zagrożeniem.

Jak zaobserwowaliśmy w większości szkół, w których byliśmy, procedury są podobne, jednakże nie ma uniwersalnego rozwiązania, które zapewniłoby stuprocentowe bezpieczeństwo uczniów. Placówki nie mają pieniędzy, które mogą przeznaczyć na np. ochroniarzy czy specjalistyczne zabezpieczenia. Muszą jednak stosować się do wytycznych, które są bardzo ogólne i nie dają poczucia, że w obliczu realnego zagrożenia, byłyby wystarczające. Ostatnie tragiczne wydarzenia powinny być sygnałem, że bezpieczeństwo w szkołach wymaga szczególnej uwagi. Należy zapobiegać, a nie reagować dopiero wtedy, gdy coś się stanie...

KAROLINA PALICA


Zdjęcie zrobione pod Szkołą Podstawową im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Marcinkowicach, gdzie drzwi są zamknięte i trzeba skorzystać z domofonu, aby wejść do placówki


Tu będzie sklep sieci ACTION, ale nie tylko

JELCZ-LASKOWICE

Tu będzie sklep sieci ACTION, ale nie tylko. Co jeszcze w NOWYM parku handlowym?

W sąsiedztwie jelczańskiego McDonald`s przy ul. Oławskiej, a właściwie tuż za nim, powstaje nowy park handlowy. Kiedy ma być gotowy?

Jak już wcześniej informowaliśmy, taka lokalizacja parku handlowego w sąsiedztwie McDonald`s jest przemyślana - obie inwestycje mają wzajemnie napędzać sobie klientów. Nie znamy jeszcze branży wszystkich sklepów, jakie tam się pojawią, ale pierwsze marki już poznaliśmy. Są to na pewno ACTION, Rossmann i Tedi. Na pewno będzie też coś z branży spożywczej. Kiedy otwarcie nowego parku handlowego? Według planów inwestora, nowy park handlowy w tej części Jelcza-Laskowic powinien ruszyć w lipcu 2027.

(CK)

eprasa.pl ad1b41aa98

POLSKIE SKLEPY
GRUPA psb
MRÓWKA

NASZ HIT
199,99 zł/szt.
299,99 zł/szt. najniższa cena z 30 dni przed obniżką
LARIO KOMPAKT WC Z DESKĄ WOLNOOPADAJĄCĄ
NASZ HIT
99,99 zł/szt.
144,99 zł/szt. najniższa cena z 30 dni przed obniżką


WIERTARKO - WKRĘTARKA AKUMULATOROWA K-WWU20V-R1
Promocja obowiązuje do wyczerpania puli towarów promocyjnych.
Dostępność towarów w danej placówce sprawdzisz na www.mrowka.com.pl.
Zapraszamy do naszych marketów
BRZEG Włościańska 7 OŁAWA Kutrowskiego 68 STRZELIN Dzierżoniowska 16c
REKLAMA

Była INTERWENCJA, jest reakcja

OŁAWA

Czytelnik zwrócił uwagę na nieprawidłowe oznakowanie. Poprawiono

Szanowna Redakcjo „Gazety Powiatowej - Wiadomości Oławskie”, zwracam się z prośbą o nagłośnienie problemu dotyczącego bezpieczeństwa w ruchu drogowym przy szpitalu powiatowym na ul. K.K. Baczyńskiego w Oławie oraz o skierowanie pytań do odpowiednich służb w sprawie braku reakcji na moje zgłoszenia - napisał do nas Czytelnik (dane do wiadomości redakcji): - Wyjazd z parkingu przy szpitalu wiąże się obecnie z poważnym zagrożeniem dla kierowców. Powodem jest niefortunne ustawienie tymczasowego oznakowania robót budowlanych prowadzonych na ulicy Baczyńskiego. Wykonawca prac zamontował na chodniku poziomą, biało-czerwoną zaporę drogową wraz ze znakiem B-41 „zakaz ruchu pieszych”. Konstrukcja ta stanęła bezpośrednio przy wyjeździe z parkingu szpitalnego.

Jak jednoznacznie pokazują załączone zdjęcia, wykonane bezpośrednio z miejsca kierowcy, gabaryty zapory całkowicie zasłaniają jezdnię osobom opuszczającym teren szpitala samochodem osobowym. Ustawienie tych elementów blokuje widoczność pojazdów nadjeżdżających ulicą Baczyńskiego. Zmusza to wyjeżdżających do głębokiego wysuwania przodu auta na pas ruchu bez wcześniejszego upewnienia się, czy droga jest wolna. Taka organizacja ruchu stwarza realne ryzyko doprowadzenia do zderzenia bocznego.

W celu usunięcia tego zagrożenia podjąłem szereg działań:

- **5 listopada (godz. 21:54)** wysłałem oficjalne zgłoszenie drogą elektroniczną do Powiatowego Zarządu Drogowego w Oławie - wiadomość pozostała bez odpowiedzi.
- **Rozmawiałem bezpośrednio na miejscu z pracownikami** wykonującymi roboty drogowe, wskazując na problem - nie przyniosło to żadnego efektu.
- **6 listopada (godz. 14:29)** zgłosiłem sprawę telefonicznie do Straży Miejskiej w Oławie.

Mimo poinformowania wszystkich właściwych organów oraz wykonawcy, dzisiaj (w sobotę 7 listopada) oznakowanie nadal stoi w tym samym miejscu, a żadne działania naprawcze nie zostały podjęte.

Proszę Redakcję o opublikowanie tej informacji ku przestrodze dla kierowców...

*


Tak to widzieli, a raczej nie widzieli, kierowcy

9 listopada na nasze pytanie zareagował dyrektor PZD Wojciech Drożdżal: - Szanowna Redakcjo, w nawiązaniu do zgłoszonego problemu dotyczącego tymczasowego oznakowania robót budowlanych przy ul. K.K. Baczyńskiego w Oławie informuję, że oznakowanie zostało już przestawione. Jednocześnie chciałbym przeprosić za zaistniałą sytuację oraz wszelkie niedogodności i utrudnienia, jakie mogły z niej wyniknąć. Mam nadzieję, że wprowadzone zmiany przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa kierowców i pieszych.

*

Straż Miejska potwierdziła, że wykonawca przemieścił oznakowanie drogowe na metalowej konstrukcji.

- Czynności zostały dokonane przez wykonawcę w następstwie interwencji strażników - informuje Dariusz Wasiak - naczelnik wydziału organizacyjno-prawnego SM w Oławie. - Obecnie usytuowane oznaczenie w rejonie ul. Baczyńskiego nie utrudnia widoczności kierującymi pojazdami

(CK)

ODSZKODOWANIA
TEL. 731 97 97 97
BEZPŁATNA ANALIZA
KANCELARIA PRAWNA WOJCIECH PAWŁOWSKI
Oława, ul. 11 Listopada 23 a
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

AM WARSZTAT
SERWIS SAMOCHODOWY
WSZYSTKIE MARKI

OŁAWA, ul. Jodłowa 4
Kontakt 572 709 130

REKLAMA

eprasa.pl ad1b41aa98

Uczniowie CKZiU zajęli III miejsce w XI Wrocławskim Kulinarnym Rajdzie Młodych Mistrzów!

Uczniowie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie – Piotr Ceglarek-Soluch i Aleksander Kotas – zdobyli III miejsce w XI Wrocławskim Kulinarnym Rajdzie Młodych Mistrzów, który odbył się 6 listopada 2026 r. w Haston Congress Center we Wrocławiu!



Uczniowie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie – Piotr Ceglarek-Soluch i Aleksander Kotas – zdobyli III miejsce w XI Wrocławskim Kulinarnym Rajdzie Młodych Mistrzów

W kulinarnych zmaganiach uczestniczyło 12 dwuosobowych drużyn reprezentujących szkoły gastronomiczne z Dolnego Śląska. Zadaniem młodych kucharzy było przygotowanie autorskiego dania z wykorzystaniem czterech obowiązkowych składników: filetu z indyka, derenia, szpinaku i pszennej schiacciaty. Uczestnicy musieli wykazać się nie tylko znajomością produktów i technik kulinarnych, ale również kreatywnością, umiejętnością komponowania smaków oraz estetycznego prezentowania przygotowanych dań. Nad przebiegiem konkursu czuwało profesjonalne jury w znakomitym składzie. Na czele komisji stał Jerzy Pasikowski, a wśród ekspertów znaleźli się Robert Sowa, Wiesław Bober, Theo Vafidis, Tomasz Purol, Mateusz Jarosławski oraz Karol Okrasa, pełniący funkcję jurora prowadzącego. Potrawy oceniano pod kątem trzech kluczowych kryteriów: prezentacji i estetyki podania, smaku oraz zastosowanych technik kulinarnych. Tym bardziej cieszy, że nasi uczniowie zdobyli uznanie tak znamienitych ekspertów kulinarnych i wywalczyli III miejsce! Nasi reprezentanci wykazali się ogromnym zaangażowaniem, kreatywnością i umiejętnościami kulinarnymi, udowadniając, że pasja, wiedza i ciężka praca prowadzą do wspaniałych rezultatów.

Do konkursu uczniów przygotowywała pani Ewa Górnicka.

(CK)

Brutalny rozbój w Jelczu-Laskowicach. Napastnicy bez litości

29-letni mężczyzna i 25-letnia kobieta zaatakowali 37-latka, dotkliwie go pobili, a następnie zabrali należące do niego przedmioty wartościowe. Oboje zostali zatrzymani 5 listopada...

Do rozboju doszło 29 października na terenie Jelcza-Laskowic. Jak ustalili policjanci, 29-letni mężczyzna i 25-letnia kobieta zaatakowali 37-latka, dotkliwie go pobili, a następnie zabrali należące do niego przedmioty wartościowe. Oboje zostali zatrzymani 5 listopada. Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny na trzy miesiące. Kobieta została objęta dozorem Policji.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że podejrzani działali wspólnie i w porozumieniu. Podczas ataku kopali 37-latka po całym ciele, w szczególności w klatkę piersiową i głowę, a także uderzali go w twarz. Następnie zabrali przedmioty wartościowe, które mężczyzna miał przy sobie.

Policjanci zajmujący się sprawą ustalili osoby podejrzewane o udział w przestępstwie. 5 listopada udali się do jednego z mieszkań, gdzie zatrzymali 29-latka i jego 25-letnią partnerkę. Oboje trafili do policyjnej celi. W trakcie prowadzonych czynności funkcjonariusze odzyskali również część skradzionego mienia.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanym zarzutów. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec 29-latka tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. W przypadku 25-latki zdecydowano o zastosowaniu dozoru Policji.

Sprawa jest nadal wyjaśniana. Funkcjonariusze ustalają szczegółowy przebieg zdarzenia i motywy działania podejrzanych.

Za rozbój, określony w art. 280 § 1 Kodeksu karnego, grozi kara od 2 do 15 lat pozbawienia wolności.

(CK)


Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu mężczyzny na trzy miesiące

Oławskie fragmenty Dolnośląskiej Cyklostrady znów się oddalają

OŁAWA

Z sesji RM

KolejneEzmianyE w budżecie miasta na ten rok. O ponad 1 mln zł zwiększa się kwota wydatków. Kolejny raz zmienia się termin realizacji projektu tras rowerowych planowanych w ramach tzw. Dolnośląskiej Cyklostrady

Podczas październikowej sesji RM w Oławie burmistrz Tomasz Frischmann zaproponował zmiany w budżecie miasta na ten rok. Chodzi o zwiększenie planu dochodów budżetu o kwotę 226 851 tys. zł, w tym ze sprzedaży napojów alkoholowych około 50 tys. zł i pieniądze te zostają przekazane m.in. na placówkę wsparcia dziennego, oraz 177 tys. zł, które samorząd otrzymał z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie programu SUP tj. „uprzątanie i zbieranie oraz transport i przetwarzanie odpadów powstałych z produktów jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych". Pieniądze z funduszu miasto musi rozliczyć do 2030 roku, więc czasu jest dużo, jak powiedział burmistrz Tomasz Frischamann przedstawiając projekt uchwały, ale już wiadomo, że część tych pieniędzy zostanie wykorzystana na zakup kolejnych koszy na śmieci. - Otrzymuję od mieszkańców prośby, by było ich więcej - argumentował burmistrz

Jeżeli chodzi o wydatki, to ich plan zwiększa się o kwotę 1 076 851 zł. Na to składa się wspomniane ponad 226 tys. zł plus 850 tys. zł tzw. wolnych środków z rozliczenia budżetu gminy za rok ubiegły. Pół mln zł z tej kwoty przeznaczone będzie na dofinansuje Domów Pomocy Społecznej, miasto partycypuje bowiem w kosztach utrzymania mieszkańców Oławy w takich obiektach i musi taką kwotę przekazać na ten cel. 100 tys. zł miasto przekaże natomiast na świadczenia społeczne i tyle samo na rodziny zastępcze oraz 50 tys. zł na działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych. 100 tys. zł przeznaczono też na dofinansowanie działu „kultura i ochrona dziedzictwa narodowego".

Po tych zmianach plan wydatków bieżących miasta Oława na rok 2026 to prawie 237 mln zł.

Zmiany w budżecie to też przesunięcia. Jedne z najważniejszych to te wynikające z kolejnej zmiany terminu przygotowania dokumentacji projektowej trzech tras rowerowych: Blue Velo, Złotej i Via Regia, które mają powstać w ramach tzw. Dolnośląskiej Cyklostrady. Jest to zadanie samorządu województwa, ale miasto je dofinansowuje w ramach tzw. pomocy finansowej.

Termin zakończenia prac projektowych od kilku lat jednak przesuwany. Dlaczego? Dopytywał o to w imieniu mieszkańców radny Bartosz Gawlas. Burmistrz wyjaśnił, że otrzymał pismo z Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei informujące, że z uwagi na przeciągające się uzgodnienia i decyzje administracyjne, które nie są pozytywne, nie można zakończyć etapu projektu budowlanego. Jeżeli chodzi o rozwiązania techniczne, to narady w tej sprawie odbywają się w Oławie i co do „technikaliów" - jak to określił Tomasz Frischmann, czyli przebiegu trasy, rozwiązań technicznych, zastrzeżeń nie ma. Cały czas jednak brakuje uzgodnień z organami administracyjnymi, a takich uzgodnień przy projektowaniu tras jest sporo i dotyczą różnych instytucji.

- Jeżeli chodzi o budowę tras, to można do niej będzie przystąpić dopiero po uzyskaniu pozwolenia na budowę - kontynuował burmistrz. - Dopiero wtedy można też będzie starać się o środki finansowe z różnych programów zewnętrznych. Ścieżki rowerowe mają być wpisane np. w nową perspektywą unijną, więc jeżeli do tego czasu ta dokumentacja będzie przygotowana, trzymajmy za to kciuki, można będzie pozyskać pieniądze na budowę.

Za każdym razem, gdy termin zakończenia prac projektowych się przesuwa, RM musi podejmować stosowane uchwały o przesunięciu środków, gdyż miasto pokrywa ich część, ale kwota ta jest rozbita na kolejne lata. W przypadku dwóch ścieżek koszt miasta to 30% wartości projektu, przy trzecim - 50% wartości zadania.

Projekt Trasy Złotej oszacowano na kwotę - 687 570 zł (w tym 206 271 zł ma zapłacić Oława), projekt Blue Velo to - 598 126 zł (z tego Oława płaci 179 437,91 zł). Koszt projektu Via Regia jest najniższy - 227 550,00 zł, ale tu miasto partycypuje w kosztach 50%, co daje - 113 775 zł.

Projektowanie tras Złotej i Blue Velo rozpoczęło się w roku 2024, trasy Via Regia rok wcześniej. Według zmian przyjętych na październikowej sesji RM, planowane zakończenie terminu realizacji wszystkich to rok 2027. Czy tym razem się uda?

(WK)

eprasa.pl ad1b41aa98

Dobry zasięg to więcej możliwości na miejscu

Czy można mieszkać w jednym miejscu, a pracować dla firmy z drugiego końca Polski? Sprzedawać lokalne wyroby klientom z całego kraju? Załatwić sprawę w urzędzie bez organizowania wyprawy do miasta? Coraz częściej odpowiedź na te pytania zależy także od jakości dostępu do internetu. Projekt „Połączeni technologią", realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji i Instytut Łączności - Państwowy Instytut Badawczy, pomoże zrozumieć, jak telekomunikacja i technologie cyfrowe wpływają na nasze życie i jak zadbać o warunki do jej rozwoju.



Łączność pracuje w tle

Z internetem jest trochę jak z wodą w kranie: na co dzień korzystamy z niego wręcz automatycznie, a zaczynamy o nim myśleć, gdy go zabraknie. Oglądamy film, odbieramy wyniki badań, rozmawiamy z rodziną. Dopiero gdy połączenie zawodzi, zaczynamy się zastanawiać, od czego właściwie to zależy. Dlaczego rozmowa się urywa? Dlaczego wieczorem film się zacina? I czemu u znajomych w sąsiedniej miejscowości wszystko działa inaczej? Za tymi pytaniami kryją się konkretne potrzeby. Ktoś chce wrócić po studiach w rodzinne strony i zachować pracę zdalną. Kto inny prowadzi pensjonat, a goście przed rezerwacją pytają o internet. Właścicielka niewielkiego sklepu potrzebuje sprawnie obsługiwać płatności i zamówienia. Dla rodzica ważne jest, żeby dziecko mogło skorzystać z zajęć online, a dla osoby starszej, żeby rozmowa z wnukami nie kończyła się na nieruchomym obrazie.

Technologie cyfrowe dają większe możliwości wyboru. Ułatwiają pozostanie w miejscowości, z którą jesteśmy związani, wspierają rozwój firmy czy korzystanie z e-usług. Telekomunikację należy traktować na tym samym poziomie co dostęp do energii elektrycznej czy wody.

Dlaczego za zakrętem bywa inaczej

Jakość połączenia nie zależy od samego modelu telefonu ani z obietnicy przedstawionej w reklamie operatora. Potrzebna jest sieć, między innymi światłowody i stacje bazowe, dzięki którym działa telefonia komórkowa. Jej budowa wymaga planowania, funduszy i współpracy wielu podmiotów. Znaczenie mają warunki terenowe, rozmieszczenie i gęstość zabudowy oraz liczba osób korzystających z usług. Dlatego nawet pobliskie miejscowości mogą mieć różne potrzeby i różne możliwości rozwoju sieci.

Gdzie zgłosić problem? Co może zrobić gmina, a co zależy od operatora? Podział obowiązków bywa nieczytelny, zwłaszcza gdy rozwiązanie sprawy wymaga współpracy kilku stron.

Projekt „Połączeni technologią" ma pomóc uporządkować tę wiedzę. Wyjaśnić, co wpływa na dostępność i jakość usług oraz jakie znaczenie mają decyzje podejmowane na różnych szczeblach, przede wszystkim lokalnym. Dzięki temu będzie łatwiej zrozumieć, dlaczego inwestycja jest potrzebna i o co warto pytać podczas rozmów o jej realizacji.

Kluczowa rola gminy

Samorząd zna miejscowe potrzeby. Wie, gdzie powstają nowe osiedla i które tereny mają przyciągnąć przedsiębiorców. Może rozpoznawać bariery, podejmować rozmowy z operatorami i uwzględniać potrzeby telekomunikacyjne w planach rozwoju.

W tych rozmowach potrzebny jest także głos mieszkańców. Przy planowaniu terenów pod działalność gospodarczą warto pytać o dostęp do sieci. Przy rozwijaniu usług urzędu przez internet - sprawdzać, czy mieszkańcy mają warunki, żeby z nich korzystać. A kiedy planowana jest nowa infrastruktura, wyjaśniać, jakie ona ma znaczenie i co może zmienić. Samo zapewnienie, że inwestycja jest „nowoczesna", niewiele mówi o jej znaczeniu dla mieszkańców.

Projekt „Połączeni technologią" przewiduje pakiet wsparcia dla samorządów, w tym infolinię poświęconą telekomunikacji i rozwojowi infrastruktury. Ma ona ułatwić urzędnikom dostęp do informacji potrzebnych w planowaniu inwestycji i rozmowach z mieszkańcami. To szansa na bardziej rzeczowe odpowiedzi na pytania zadawane w urzędzie czy na spotkaniu sołeckim.

Ważną częścią projektu są też raporty analityczne. Mają nie tylko wyjaśniać, co wpływa na dostępność i jakość usług telekomunikacyjnych, ale również m.in. pokazywać znaczenie regulacji - od międzynarodowych po lokalne. Pomogą lepiej rozumieć lokalną sytuację i prowadzić rozmowy z operatorami uwzględniając konkretne dane.

Mieszkańcy potrzebują odpowiedzi

Rozmowa o telekomunikacji potrafi zacząć się od zgodnego stwierdzenia, że wszyscy chcą dobrego zasięgu, a skończyć sporem o konkretną inwestycję. Pojawiają się pytania o jej lokalizację, wpływ na otoczenie czy zasady działania. Mieszkańcy mają prawo je zadawać. Potrzebują odpowiedzi, które odnoszą się do ich wątpliwości i pozwalają samodzielnie ocenić przedstawione informacje. Techniczny język często utrudnia porozumienie. Nie pomagają też alarmistyczne wiadomości z internetu, które brzmią przekonująco, ale nie podają źródeł. Dlatego potrzebujemy przystępnych wyjaśnień i rzetelnych danych, do których można się odwołać.

Projekt „Połączeni technologią" ma pokazywać związek między tym, czego oczekujemy od nowoczesnych usług cyfrowych, a infrastrukturą potrzebną do ich działania. Taka wiedza przydaje się przy ocenie nowej inwestycji, a także wtedy, gdy chcemy sprawdzić, czy zasłyszana opinia ma oparcie w faktach.

Ludzie po obu stronach połączenia

W projekcie powstaną filmy, podcasty i publikacje pokazujące ludzi, którzy tworzą telekomunikację, oraz historie, w których pomogła uratować czyjeś życie. To także opowieść o rozwoju sieci. Od telefonu, do którego chodziło się do sąsiada, przez budki telefoniczne i pierwsze domowe połączenia z internetem, po dzisiejsze usługi dostępne w kieszeni. Każdy z tych etapów zmieniał sposób, w jaki utrzymywaliśmy kontakty, pracowaliśmy i prowadziliśmy interesy. Rozwój sieci otwierał nowe możliwości: rozmowę na odległość uzupełniła wymiana zdjęć, filmów i danych. Wraz z nimi pojawiały się nowe usługi, pomysły na biznes i sposoby zarabiania bez wyjazdu z domu.

Znajomość tej historii pomaga zrozumieć, skąd wzięły się dzisiejsze możliwości i dlaczego sieci nadal trzeba rozwijać. Za każdą zmianą stoją czyjeś pomysły, praca i decyzje. Ich pokazanie pozwala też spojrzeć na telekomunikację jako na miejsce dla własnej przyszłości zawodowej. Sieci potrzebują osób, które je projektują, budują, utrzymują i dbają o ich bezpieczeństwo. Poznanie ich codziennych zadań może podsunąć pomysł na wybór studiów albo zmianę zawodu.

Telekomunikacja to także nasze bezpieczeństwo. Pozwala wezwać pomoc, przekazać ostrzeżenie czy skontaktować się z bliskimi. Ważna jest wtedy odporność sieci, czyli zdolność do działania mimo trudnych warunków. Dlatego jej jakość jest wspólną sprawą mieszkańców, firm i lokalnych instytucji.

Zadaj sobie pytania

Warto więc przy kolejnej rozmowie o przyszłości swojej miejscowości dopisać do pytań o drogi, szkoły i transport kilka dotyczących telekomunikacji i cyfryzacji. Czy można tu swobodnie pracować zdalnie? Czy lokalne firmy mają warunki do obsługi klientów przez internet? Czy mieszkańcy mogą korzystać z usług, które urząd udostępnia online? Czy mam pewność, że każdy mieszkaniec będzie mógł wezwać pomoc i otrzymać ostrzeżenie o zagrożeniu wtedy, gdy będzie tego najbardziej potrzebował? Od odpowiedzi zależy, ile spraw uda się załatwić i ile planów zrealizować właśnie tutaj.

O projekcie

„Połączeni technologią" to ogólnopolski projekt edukacyjno-informacyjny realizowany przez Ministerstwo Cyfryzacji w partnerstwie z Instytutem Łączności - Państwowym Instytutem Badawczym w ramach Działania 2.5 „Wsparcie umiejętności cyfrowych" programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027 (FERC).

Celem projektu jest zwiększenie wiedzy o znaczeniu telekomunikacji dla rozwoju społeczno-gospodarczego, jakości życia i bezpieczeństwa państwa. Działania opierają się na rzetelnej wiedzy, danych i wynikach badań. Obejmują edukację o infrastrukturze telekomunikacyjnej i jej zastosowaniach, przeciwdziałanie dezinformacji oraz wsparcie samorządów w rozumieniu korzyści płynących z inwestycji telekomunikacyjnych.

TEKST SPONSOROWANY

eprasa.pl ad1b41aa98

Wstępniak, czyli...



...moje smaczki

Jak mawiała nasza poprzednia noblistka, czasami życie bywa znośne, ale ten stan jest możliwy - moim zdaniem, nie noblistki - przede wszystkim dzięki różnym smaczkom. Mój pies zapewne wytłumaczyłby wam to dokładniej, ale generalnie chodzi o te momenty, dzięki którym warto żyć, dla których warto żyć. To te chwile, kiedy iskrzy zaskoczenie, ukojenie, nikną granice, a los przeciera ręcznikiem zaparowane lustro w łazience. Dla smaczków warto żyć, warto czytać, podróżować, spotykać się, rozmawiać, po prostu myśleć. Bywają motywacją, wzbogacają życie, dodają przypraw codzienności, bywają odskocznią od niej, kolorują świat, a wielopiętrowe konstrukcje scalają i oswajają.

Wśród rozmaitych smaczków są na przykład te oławskie, z których uwielbiam historyczne. Ich ożywczego efektu doświadczałem wielokrotnie, choćby podziwiając przepiękny modrzewiowy pałacyk myśliwski w Antoninie, by wreszcie odkryć, że projektował go... ten sam jegomość, który pochylał się nad planami oławskiego ratusza. Albo gdy pierwszy raz dotarła do mnie wiadomość o królewskim epizodzie Klementyny Sobieskiej. Albo gdy jako mały chłopiec na czerwonej cegle domu przy oławskiej stacji kolejowej zauważyłem wyzierający spod białej farby tajemniczy napis Ohlau.

Coś takiego burzy mentalne granice, fantomy podziałów, przegródki i szuflady. Te moje oławskie smaczki, kolekcjonowane w głowie na czwartej półce po lewej, łączą mi świat w jedność, choćby i tego świata było za dużo, jak chce nasza najnowsza noblistka. I właśnie z nią związany jest ostatni z oławskich smaczków, który już umieściłem w słoiczku, zakręciłem wieczko i trafił na stosowną półkę.

Otóż w ostatniej powieści Tokarczuk o wiadomym tytule na stronie 374 dotarłem do epizodu, epizodziku właściwie, w którym jest mowa o... stuletnich oławskich dębach z nadodrzańskich lasów, pod którymi bodaj w 1871 roku po wojnie francusko-pruskiej zamordowano dwóch powracających z wojska maruderów. Trzy z tych dębów po ścięciu i przygotowaniu przez właściciela lokalnego tartaku - niejakiego Wolfa z Ohlau - posłużyły do wykonania konkretnych mebli przez znanego stolarza Richtera. Pojechały do Schweidnitz, czyli Świdnicy, gdzie... Resztę sobie doczytacie, ale już to jest smakowite, prawda?

Ponieważ w kalendarzu mamy okolice Narodowego Dnia Niepodległości, pochwalę się dwoma polskimi smaczkami historycznymi, które w tym roku podrażniły moje intelektualne podniebienie.

Otóż siedząc po raz kolejny na nabrzeżu urokliwego portu w Rovinj, oczywiście jedząc jedne z najlepszych lodów w basenie Morza Śródziemnego (tak, te na zakręcie obok kantoru walut) postanowiłem doczytać, co to za wyspa przede mną, którą podziwiam o zachodzie słońca rok po roku. Sprawdziłem i... los podrzucił mi smaczek. Otóż wyspa o nazwie Święta Katarzyna, bo o nią chodzi, w latach 1899-1926 należała do... polskiego kolekcjonera malarstwa hrabiego Ignacego Korwin-Milewskiego, a kupił ją za 96 112 koron austro-węgierskich od arcyksięcia Karola Stefana Habsburga. Wyspa miała wtedy status eksterytorialny. W 1905 roku Milewski zamieszkał na wyspie w zbudowanym przez siebie pałacu, ale najciekawsze, że przechowywał w nim swój cenny zbiór obrazów malarzy polskich, liczący ponad 200 płócien! Plany Milewskiego sięgały wielu lat do przodu, ale I wojna światowa je przekreśliła. Hrabia spędził na wyspie ostatnie lata życia, jest nawet pamiątkowa płyta, a jego ciało spoczęło na miejscowym cmentarzu, już nie na wyspie, ale na stałym lądzie.

Jeśli więc kiedyś na chorwackich wakacjach będziecie na Istrii, pamiętajcie, że jedna z wysepek tamtejszego archipelagu - ta najbliżej przepięknego Rovinj, które do 1945 roku było w rękach włoskich - należała do Polaka.

I drugi smaczek.

Siedząc w różnych knajpkach na Wyspach Kanaryjskich i przeglądając menu, raz po raz natrafiałem na rybne danie o swojsko brzmiącej nazwie „sola a`la Walewska". Pani Walewskiej nie trzeba w Polsce przedstawiać, bo - wiadomo - perfumy rodem z PRL, znane w całym bloku wschodnim. Nie wszyscy jednak kojarzą, że Maria Walewska to polska szlachcianka, która była kochanką Napoleona i miała z nim syna, którego Napoleon praktycznie uznał (choć nie prawnie). Najciekawsze, że do dzisiaj wcale nie jest jasne, czy to właśnie na cześć Marii Walewskiej potrawa nosi taką, a nie inną nazwę, bo jest i inna hipoteza. Potrawa jest francuska, a syn Marii i Napoleona Aleksander Walewski właśnie we Francji odnosił wielkie sukcesy, był nie tylko polskim, ale i francuskim arystokratą, dyplomatą, politykiem. Pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych Francji, a nawet przewodniczącego francuskiego parlamentu, otrzymał tytuł księcia.

Pewien szwedzki historyk twierdzi, że danie zostało zadedykowane... Marie-Anne Walewskiej, drugiej żonie Aleksandra, a nie jego matce Marii. Jeśli byłaby to prawda, znana potrawa zawdzięczałaby nazwę nie kochance Napoleona, lecz jej... synowej.

Smakowite? To czytajcie dalej. Otóż oryginalny przepis na solę „à la Walewska" z *Le Guide Culinaire* (1903 r.) opiera się na połączeniu delikatnej ryby z najdrożsymi, wykwintnymi dodatkami. Filety z soli są delikatnie gotowane w esencjonalnym wywarze rybnym, do tego dodajemy ogonki homara lub langustynek, lekko podduszone w maśle. Dorzucamy plasterki czarnej trufli, a na koniec dodajemy aksamitny sos beszamelowy wzbogacony tartym serem (np. Parmezan) oraz masłem rakowym/langustynkowym. Sosem polewa się rybę i szybko zapieka pod górną grzałką piekarnika na złoty kolor.

To dopiero musi być smaczne...

JERZY KAMIŃSKI

LISTY DO REDAKCJI

W sprawie oławskich schronów

W nawiązaniu do artykułu zamieszczonego w Gazecie Powiatowej z 8 października na temat schronu (1) pod parkingiem Starostwa Powiatowego w Oławie



Brezdeń PROPONUJE budowę schronu pod tym parkingiem

sowego wpływa coraz więcej powiadomień od straży o wyznaczeniu nowych takich miejsc. I tutaj samorządy mają obowiązek skutecznego ich oznaczania, nie tylko w ustawie, ale faktycznie na obiekcie. I to się dzieje. Czy zbyt wolno? Trudno to ocenić, ale faktycznie jest w tej mierze sporo do zrobienia, choć te prace nabierają tempa i myślę, że miejsc schronienia będzie wkrótce więcej. Sama budowa schronu jest niezmiernie kosztowna i na razie jako samorządy nie jesteśmy w stanie przystąpić do takiej budowy, tym bardziej, że taki schron najczęściej nie powstaje samoistnie, tylko jest powiązany z inną funkcją. Na razie nie mamy takich środków ani pomysłów.

Starosta przyznał jej rację. - Taka dodatkowa informacja na stronach jest warta wdrożenia.

- O czym my rozmawiamy?! - zwrócił się do dotychczasowej dyrektor rady Zdzisław Brezden. - O ułamkach, których nie ma? O aplikacji do schronów, których nie ma? Przyjmijmy jedno rozwiązanie, aby coś zrobić, zamiast tylko mówić.

Radny wskazał parking pod starostwem, który wymaga remontu. - Mam propozycję, aby stworzyć koncepcję budowy pod nim parkingu podziemnego na czas pokoju, a na czas wojny bylby to schron. Ja wiem, że to może brzmieć surrealistycznie dla niektórych, ale od samego mówienia, że się nie da tego

Proponuje budowę schronu pod tym parkingiem przy Starostwie Powiatowym

Ja, mieszkanie Oławy, proponuję rozważyć budowę tzw. schronów osiedlowych np. na osiedlu Chrobrego, Sobieskiego itp. oraz obowiązkowo na parkingu lub terenach zielonych (przylegających) na dworcach PKP i PKS oraz w pozostałych rejonach miasta o dużej urbanistyce zamieszkałej tu ludności. Proszę więc włodarzy-decydentów miasta Oława, prezesów spółdzielni mieszkaniowych/wspólnot oraz prezesów zakładów pracy o rozważenie ich budowy w swoich rejonach pobytu. Czas nagli, a obecny stan zabezpieczenia ludności w te obiekty w Oławie jest bardzo zły, poza kilkoma schronami w budynkach szkolnych, ale są to tzw. obiekty z czasów PRL.

Uważam, że głos radnego powiatowego Zdzisława Brezdenia na sesji Rady Powiatu był porażający (2). A czasy, jakie mamy obecnie, to każdy widzi i słyszy. Nie widać oznak szybkiego zakończenia pięcioletniej wojny na wschodniej ścianie naszego kraju. Wobec powyższego proponuję pilne powołanie sztabu „s" (skład osobowy dobrowolny) pod patronatem burmistrza Oławy lub starosty Powiatu Oławskiego. Ten zespół niezwłocznie powinien przystąpić do pracy społecznie i w ciągu dwóch tygodni od daty powołania opracuje strategię bezpieczeństwa dla mieszkańców miasta Oława oraz określi szacunkowe koszty niezbędne do realizacji tematu. Czasu straconego przez naszych poprzedników nie nadrobimy - szkoda energii i łez na szukanie winnych zaniedbania.

Z poważaniem
Senior-społecznik

(1) Wskazane byłoby, aby „schron osiedlowy" (obiekt budowlany) budowany był przez inwestora w rejonie „X" z uwzględnieniem warunków terenowych oraz zgodnie z opracowaną dokumentacją techniczną, tzw. wzór kategorii, który wybrał i zatwierdził do realizacji inwestor.

(2) Chodzi o wypowiedź pana Zdzisława Brezdenia na sesji Rady Powiatu, który stwierdził, że w Oławie nie ma ani schronów, ani aplikacji do nich. I ona jest porażająca. Wniosek? My mieszkańcy bierzmy ten temat schronów w swoje ręce i bacznie obserwujmy działania podejmowane przez decydentów miasta oraz zgłaszajmy swoje sugestie, uwagi, które przyczynią się do szybkiej poprawy obecnego stanu.

Jak KIEDYŚ mówili Dolnoślązacy?



OŁAWA

Zapraszamy do Centrum Edukacji Historycznej w Oławie na odczyt o dawnym dialekcie Dolnego Śląska

Gościem wydarzenia będzie Tomasz Sielicki - znany wrocławski historyk, specjalista od przeszłości Wrocławia, autora kilkudziesięciu artykułów oraz książek regionalnych, który wspólnie z Instytutem Dolnośląskim realizuje projekt „Po Dolnośląsku".

Projekt „Po DolnoŚląsku" ma przywrócić, przedstawić i rozpropagować dawną, wymarłą w XIX wieku mowę Dolnoślązaków, jest współfinansowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

Spotkanie odbędzie się 13 listopada o godz. 18:00 w Centrum Edukacji Historycznej w piwnicach oławskiego ratusza.

Wstęp wolny.

Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc obowiązują bezpłatne wejściówki, do odebrania w Punkcie Informacji Turystycznej w ratuszu na parterze.

(CK)

Brązowy krzyż dla DRUHA Michała Strzelczyka

7 listopada 2026 podczas XIV Zjazdu Chorągwi Dolnośląskiej ZHP, komendant Hufca ZHP Oława phm. Michał Strzelczyk został odznaczony „Brązowym Krzyżem za Zasługi dla ZHP"



Phm. Michał Strzelczyk

- Druhu komendancie, serdecznie gratulujemy odznaczenia - czytamy na profilu Hufca ZHP Oława. - Dziękujemy za wkład druha w rozwój harcerstwa na ziemiach oławskich i życzymy satysfakcji z dalszych podejmowanych działań.

Celem XIV Zjazdu Chorągwi Dolnośląskiej ZHP był wybór władz chorągwi i określenie działań na następne lata. Brało w nim udział trzech instruktorów oławskiego Hufca: hm. Anna Kirkiewicz, phm. Michał Strzelczyk i phm. Weronika Nowak.

(CK)

eprasa.pl ad1b41aa98

Perfect z Łukaszem Drapałą. Bilety czekają na seniorów z J-L



17 listopada seniorzy z Jelcza-Laskowic będą mogli wziąć udział w koncercie zespołu „Perfect" z Łukaszem Drapałą

W informacji Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Jelczu-Laskowicach czytamy: - Dzięki współpracy z prezesem Fundacji PROTOTYP im. Leonarda da Vinci, panem Sławomirem Smorągiem, nasi seniorzy zostali zaproszeni na „Klasycznie na Wrocku: Galę Jesienną" w Hali Stulecia we Wrocławiu. Główną atrakcją wieczoru będzie występ zespołu Perfect z Łukaszem Drapałą! Zaproszenia można odbierać w sekretariacie Centrum Kultury. Zapewniamy

Powstaną dwie zapasowe studnie


ZWiK

Jedna z już istniejących studni

OŁAWA Z SESJI RM

Miasto buduje dwie rezerwowe studnie na wypadek sytuacji kryzysowych. Wykonawca już jest, a prace się rozpoczynają

W drugim przetargu udało się wyłonić wykonawcę budowy dwóch studni pełniących funkcje zapasowe ujęć wody pitnej dla mieszkańców Oławy wraz z wyposażeniem w pompy głębinowe - poinformował na sesji Rady Miejskiej w Oławie 29 października burmistrz Tomasz Frischmann. Zadanie dofinansowane jest z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026. Do przetargu zgłosiły się trzy firmy. Najniższa oferta opiewa na kwotę - 849 503,93 zł.

Umowę z wykonawcą już podpisano. Odpowiadając na pytania radnych burmistrz wyjaśnił, że studnie buduje miasto i jest ich właścicielem, ale po zakończeniu ich budowy zostaną przekazane pod zarządzanie spółce ZWiK. Jeżeli chodzi obudowę innych studni, czyli nie rezerwowych, jak te, to buduje je ZWiK, a koszt ich budowy jest wliczony do taryfy za wodę.

(WK)

RG. 6720. 1. 2024. GA Jelcz-Laskowice, 4 listopada 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA JELCZA-LASKOWIC

o konsultacjach społecznych projektu planu ogólnego gminy Jelcz-Laskowice

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w trybie art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), a także na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą Nr II/50/2024 Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach z dnia 28.06.2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Jelcz-Laskowice

ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Jelcz-Laskowice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne odbywają się w terminie od 10 listopada 2026 r. do 10 grudnia 2026 r.

Formy konsultacji społecznych:

1. zbieranie uwag
2. spotkania otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektu planu ogólnego i dyżury projektanta, które odbędą się:

w dniu **20 listopada 2026 r. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Minkowicach Oławskich** - ul. Kościelna 20;
- w godz. 17.00 - 18.00 spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektu planu ogólnego
- w godz. 18.10 - 19.30 dyżur projektanta;

w dniu **25 listopada 2026 r. w świetlicy wiejskiej w Miłoszycach - ul. Główna 7a:**
- w godz. 17.00 - 18.00 spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektu planu ogólnego
- w godz. 18.10 - 19.30 dyżur projektanta;

w dniu **27 listopada 2026 r. w auli szkolnej Szkoły Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach** - ul. Aleja Młodych 1:
- w godz. 17.00 - 18.00 spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektu planu ogólnego
- w godz. 18.10 - 19.30 dyżur projektanta;

w dniu **2 grudnia 2026 r. w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice - ul. Wincentego Witosa 24 sala konferencyjna**:
- w godz. 17.00 - 18.00 spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektu planu ogólnego
- w godz. 1810 - 19.30 dyżur projektanta

Spotkanie to będzie jednocześnie prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość (platforma youtube - streaming), zapewniające jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku, w sposób umożliwiający zadawanie pytań w formie zapisu tekstowego. Informację o łączu do spotkania online będzie można uzyskać najpóźniej **do dnia 2 grudnia 2026 r. do godz. 12.00**, przesyłając chęć uczestnictwa w spotkaniu na adres e-mail: um. wsparcie@jelcz-Laskowice.pl

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. projektu planu ogólnego.

Uwagi należy składać na piśmie na formularzu (wzór formularza dostępny pod linkiem: https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego):
- w postaci papierowej na adres: Burmistrz Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice
- w postaci elektronicznej na adres: um.info@jelcz-laskowice.pl
- w postaci elektronicznej za pomocą platformy e-Doręczenia: AE:PL-32868-16335-ACRDI-32
- ustnie do protokołu

z podaniem: imienia i nazwiska albo nazwy, adresu zamieszkania albo siedziby, oraz ze wskazaniem czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą; w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 grudnia 2026 r. Uwaga może zawierać również dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres poczty elektronicznej, adres do korespondencji lub numer telefonu.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem oraz prognoza oddziaływania na środowisko są udostępnione:
- w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz- Laskowice- pokój nr 22 w godzinach pracy urzędu,
- w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice pod adresem: www.bip.jelcz-laskowice.pl [w zakładce „Planowanie przestrzenne" > „Plan ogólny w opracowaniu" > „3. Konsultacje społeczne"]
- na stronie internetowej Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice pod adresem: www.jelcz-laskowice.pl [w zakładce „Aktualności"].

Zgodnie z art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) każdy może wnieść uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko. Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko, należy składać w formie pisemnej na adres: Burmistrz Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres um.info@jelcz-Laskowice.pl do Burmistrza Jelcza-Laskowic z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10 grudnia 2026 r.**

Z up. Burmistrza
Michał Wolski - Zastępca Burmistrza

Przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit. C RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenie dyrektywy 95/46/WE (dz. UE. L. 119 z 04.05.2016, str. 1) Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych na stronie: https://bip.jelcz-laskowice.pl/m,2761,ochrona-danych-osobowych.html oraz w siedzibie Administratora.

ogłoszenie płatne

eprasa.pl ad1b41aa98

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy
Firma Jaśnikowski®
Największy dom pogrzebowy na ziemi Oławskiej
Tradycja, Szacunek, Profesjonalizm
- Twój Spokój w Trudnych Chwilach.
Oława, Zwierzyniecka 5
Oława, Rynek 24
Jelcz-Laskowice, Witosa 18a
Siechnice, Jana Pawła II 24
telefon 601 916 666
www.jasnikowski.com.pl



REKLAMA

Składamy
szczere podziękowania
wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatnim pożegnaniu

śp. Czesławy Szymańskiej

Dziękujemy również
Dolnośląskiemu Zakładowi
Pogrzebowemu Firmie Jaśnikowski
za profesjonalne przygotowanie
uroczystości pogrzebowej.

Rodzina

Trzy KRADZIEŻE w jednym sklepie

OŁAWA

Trzykrotnie wracał do tego samego sklepu, za każdym razem zabierając kolejne produkty bez płacenia. Jego łupem padły artykuły spożywcze, kosmetyki i produkty drogeryjne o łącznej wartości ponad 2300 złotych. 24-letni mężczyzna został zatrzymany przez oławskich policjantów

Do zdarzenia doszło 5 listopada w jednym ze sklepów wielkopowierzchniowych przy ul. ks. Kutrowskiego w Oławie. Policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego zatrzymali 24-letniego mieszkańca Oławy, obywatela Rumunii, podejrzewanego o dokonanie kradzieży.

Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna tego samego dnia trzykrotnie dopuścił się kradzieży w tym samym sklepie. Łączna wartość skradzionych produktów przekroczyła 2300 złotych.

Za popełnione przestępstwo 24-latek odpowie przed sądem. Zgodnie z art. 278 § 1 Kodeksu karnego grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Policja przypomina, że kradzież sklepowa to przestępstwo, za które sprawcy ponoszą odpowiedzialność karną. Każde takie zdarzenie spotyka się ze stanowczą reakcją policjantów.

(CK)

Dodatkowe terminy konsultacji z psychologiem dziecięcym

Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Oławie:
- W listopadzie uruchomiliśmy dodatkowe terminy bezpłatnych konsultacji z psychologiem dziecięcym!

Dodatkowe terminy przyjęć:
- 13 listopada (piątek)
- 27 listopada (piątek)

Na spotkania obowiązują wcześniejsze zapisy. Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego zachęcamy do szybkiego kontaktu. Jak się zapisać? Zadzwoń do nas pod numer: 71 303 62 95 wew. 3 lub odwiedź osobiście w siedzibie PCPR: ul. F. Kutrowskiego 31A, 55-200 Oława

(CK)

ODESZLI

OŁAWA

2 XI	- Tadeusz Szczerbaty	- ur. 1953
3 XI	- Michał Garbarz	- ur. 1981
4 XI	- Adolf Stępniewski	- ur. 1944
4 XI	- Anna Sobczak	- ur. 1925
4 XI	- Augustyna Rajter	- ur 1945
4 XI	- Antoni Resiak	- ur. 1945
5 XI	- Barbara Drozd	- ur., 1939
5 XI	- Ireneusz Wabiszczewicz	- ur. 1960
6 XI	- Maria Fudała	- ur. 1938
6 XI	- Halina Saj	- ur. 1942
6 XI	- Tomasz Krawczyk	- ur. 1983
6 XI	- Danuta Rebajn	- ur. 1956
6 XI	- Edward Elias	- ur. 1953
7 XI	- Ewa Ulanicka	- ur. 1935
7 XI	- Leszek Hyclak	- ur. 1953

JELCZ-LASKOWICE

2 XI	- Rajmund Paweł Wolszon	- ur. 1935
8 XI	- Janina Bura	- ur. 1932



REKLAMA

NOWA SIEDZIBA



GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 6
Tel. 71 303 27 21
Tel. całodobowy 605 964 664
Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00
REKLAMA

eprasa.pl ad1b41aa98



Przeciwko uchwale zagłosowali radni „Nowej Generacji” oraz Karolina Kolado



- Obowiązkiem radnego jest jednak nie tylko dbanie o popularność polityczną, ale przede wszystkim odpowiedzialność za stabilność i ciągły rozwój naszego miasta i gminy - mówił radny Marek Starczewski (na fot. przy mikrofonie)

Podatek od nieruchomości będzie wyższy

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radni Gminy Jelcz-Laskowice podjęli uchwałę w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości na 2027 rok. - Podnoszenie podatków sprawia, że mamy możliwość finansowania wielu inwestycji - mówił burmistrz Piotr Stajszczyk, tłumacząc konieczność zwiększenia stawek

Nowe regulacje wejdą w życie 1 stycznia 2027 roku. Wzrost opłat obejmie niemal wszystkie kategorie gruntów i budynków.

Jak zmienią się stawki podatku dla budynków i ich części?

Budynki mieszkalne: stawka wzrośnie z 1,25 zł do 1,29 zł od 1 mkw powierzchni użytkowej.

Budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (w tym części mieszkalne zajęte na ten cel): przedsiębiorcy zapłacą 36,49 zł od 1 mkw, co stanowi wzrost o 0,96 zł w stosunku do stawki 35,53 zł z roku 2026.

Budynki zajęte na obrót kwalifikowanym materiałem siewnym: opłata wyniesie 17,09 zł od 1 mkw, rosnąc z poziomu 16,64 zł.

Budynki związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych: stawka za 1 mkw zostanie podniesiona z 7,27 zł do 7,47 zł.

Budynki pozostałe (w tym zajęte na działalność pożytku publicznego): w 2027 roku stawka wyniesie 12,33 zł od 1 mkw, podczas gdy rok wcześniej było to 12,00 zł.

Jakie będą nowe opłaty za grunty?

Grunty pod działalność gospodarczą: stawka ulegnie podwyższeniu z 1,45 zł do 1,49 zł od 1 mkw powierzchni.

Grunty pod wodami powierzchniowymi: opłata od 1 ha wzrośnie z 7,15 zł do 7,35 zł.

Grunty pozostałe (w tym organizacje pożytku publicznego): stawka za 1 mkw zwiększy się z 0,77 zł do 0,80 zł.

Grunty niezabudowane na obszarach rewitalizacji: podatek wzrośnie z 4,72 zł do 4,85 zł od 1 mkw.

Bez zmian pozostanie podatek od budowli związanych z działalnością gospodarczą, który wciąż będzie wynosił 2% ich wartości. Gmina podjęła również decyzję o zachowaniu dotychczasowych zwolnień z podatku. Z opłat nadal zwolnione będą m.in. grunty i budynki wykorzystywane do ochrony przeciwpożarowej, aktywizacji bezrobotnych, świadczenia pomocy społecznej, a także grunty cmentarne i strefy ochrony ujęć wodnych, pod warunkiem, że nie są one wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej.

Podczas październikowej sesji Rady Miejskiej głos zabrał burmistrz Piotr Stajszczyk: -Uchwała, którą zaproponowaliśmy, przekłada się na wzrost podatków od nieruchomości zarówno dla przedsiębiorców, jak i dla mieszkańców. Dyskusję z komisji, którą prowadziliśmy w tym zakresie, chciałbym przenieść na to forum i dać kilka przykładów, jakie to będzie powodowało skutki. Jeśli ktoś ma mieszkanie o powierzchni 50 mkw, to wzrost opłaty rocznej wynosi 2 zł. Jeśli ktoś ma dom o powierzchni 150 mkw, to mamy wzrost rzędu 6 zł rocznie. Duży dom, o powierzchni 200 mkw, to 8 zł rocznie. Jeśli do tego dołożymy powierzchnię gruntu pod domem, na przykład 10 arów, to dodatkowo daje to 30 zł rocznie. O takich skutkach finansowych dla mieszkańców mówimy. Rozmawiamy o drogach, o budowie Centrum Kultury - na to wszystko potrzebne są pieniądze. Podnoszenie podatków sprawia, że mamy możliwości finansowania wielu inwestycji. Jeżeli spojrzymy na lata 2024–2026, to inwestycje majątkowe w naszej gminie są rekordowe, bo utrzymują się w granicach 45 milionów złotych. Wcześniej było to od dwudziestu kilku do trzydziestu milionów. Każda złotówka, która wpływa do naszego budżetu, jest powielana dzięki dotacjom zewnętrznym, o co się zawsze staramy. Ale sami zauważacie, że jest przede wszystkim dobrze wydatkowana. Wnosiłbym o pozytywne podjęcie uchwały w zakresie podatku od nieruchomości.

Uchwały bronił radny Marek Starczewski ze Wspólnoty Samorządowej - Lokalnych Patriotów: - Na tej sali dzisiaj w sprawach samorządowych padło wiele różnych stwierdzeń - tu potrzebna lampa, tam chodnik, tu nowa nawierzchnia. Wiele rzeczy jest potrzebnych. Dyskusja o podatkach nigdy nie była łatwa i każda modyfikacja stawek budzi emocje. Obowiązkiem radnego jest jednak nie tylko dbanie o popularność polityczną, ale przede wszystkim odpowiedzialność za stabilność i ciągły rozwój naszego miasta i gminy. Po analizie materiałów przedłożonych przez burmistrza chcę podkreślić, że proponowane zmiany to nie jest drastyczna podwyżka, lecz konieczna, odpowiedzialna waloryzacja, nawet poniżej wskaźnika obecnej inflacji. Nasze miasto i gmina stale się rozwijają, przybywa nam dróg, remontujemy dotychczasowe, modernizujemy szkoły i przedszkola, dopłacamy duże kwoty do funkcjonowania komunikacji miejskiej, kolei. Koszty energii i materiałów budowlanych oraz usług zewnętrznych - co każdy gołym okiem widzi - poszły w górę. Dla każdego z nas. Tak samo wzrosły one dla samorządu. Jeśli chcemy utrzymać dotychczasowy wysoki standard usług publicznych, musimy zabezpieczyć odpowiednie dochody w budżecie. W skali pojedynczego gospodarstwa domowego zmiana oznacza wydatek rzędu kilku złotych rocznie. Dla budżetu miasta te drobne, rozłożone solidarnie kwoty sumują się w konkretną sumę, która, można powiedzieć, natychmiast wraca do mieszkańców w postaci wkładów własnych do nowych projektów, remontów chodników, dopłat do sportu, edukacji, kultury, zdrowia itd.

Starczewski mówił dalej, przekonując, że uchwałę należy przyjąć: - Dlaczego aktualizacja stawek jest konieczna? Po pierwsze, nastąpił wzrost kosztów zadań gminy. Inflacja, wzrost cen towarów i usług uderzają w budżet gminy w takim samym stopniu jak w podmioty prywatne. Utrzymanie szkół, przedszkoli, oświetlenia, wywóz odpadów czy zimowe utrzymanie dróg kosztują dziś znacznie więcej niż rok czy dwa lata temu. Musimy mieć zabezpieczenie wkładów własnych w inwestycje. Mieszkańcy oczekują od nas inwestycji: nowych dróg, sieci wodno-kanalizacyjnych czy nowoczesnej infrastruktury. Aby pozyskać dotacje zewnętrzne, musimy posiadać stabilne dochody własne na pokrycie wkładu własnego. Po trzecie, odpowiedzialność. Proponowane stawki mieszczą się w granicach wyznaczonych prawem i dostosowane są do możliwości naszej gminy. Reasumując, Rada Miejska ma prawny obowiązek dbać o stabilność finansową samorządu. Nie traktuję tej uchwały jako obciążenia, ale jako inwestycję w jakość życia w naszym mieście i gminie. Czyli w lepsze drogi, bezpieczniejsze otoczenie, wyższy standard usług publicznych. Dlatego poprę przedłożony projekt uchwały w zakresie wzrostu podatków. Korzystając z głosu, żeby nie zabierać go później, chcę powiedzieć, że 20 października odbyło się posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów w sprawie propozycji stawek podatków lokalnych na rok 2027, która wypracowała swoje stanowisko w tej sprawie. Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów wydała opinię pozytywną w przedmiotowej sprawie. Wynik głosowania: 4 głosy za, 2 przeciw, 0 wstrzymujących się

Podczas obrad poruszono również temat zwolnień z podatku, choć w nieco innym kontekście. Radny Tomasz Rygielski z „Nowej Generacji” odniósł się do drugiej części procedowanej uchwały, dotyczącej zwolnień od podatku, i powrócił do głośnej sprawy firmy ELIM, która kilka miesięcy temu była powodem zwołania sesji nadzwyczajnej oraz burzliwych spotkań z udziałem władz i mieszkańców.

- Poinformowaliśmy jako klub, że chcemy złożyć projekt uchwały, która blokowałaby możliwość udzielania zwolnienia od podatków w konkretnych przypadkach oraz umożliwiała uchylanie ewentualnych wydanych decyzji - przypomniał radny Rygielski. Podziękował przy tym radnemu Jakubowi Krentowi za poparcie tej inicjatywy i skierowanie kilka miesięcy temu do burmistrza wniosku o analizę takiego rozwiązania. Jak zauważył, od tamtego czasu w odczuciu opozycji niewiele się w tej sprawie wydarzyło, dlatego klub postanowił wziąć sprawy w swoje ręce i samodzielnie przygotował stosowny dokument.

Nowy projekt ma na celu zmianę uchwały w sprawie zwolnień od podatku w ramach pomocy de minimis dla przedsiębiorców realizujących nowe inwestycje.

- Te zmiany pozwoliłyby nie udzielać zwolnień dla wskazanych rodzajów działalności oraz dałyby furtkę, aby uchylić zezwolenia, gdyby stwierdzone zostały działania wpływające szkodliwie na środowisko i mieszkańców naszej gminy - tłumaczył Rygielski, zapowiadając, że w ciągu dwóch tygodni projekt zostanie oficjalnie złożony w Urzędzie Miasta i Gminy J-L.

Do tych słów odniósł się burmistrz Piotr Stajszczyk, przypominając o porządku obrad:

- Rzeczywiście państwo mówią o innej uchwale, nie dotyczy to tego, co teraz proponujemy. Jeśli będą państwo mieli propozycję przeanalizowaną pod względem prawnym i ją złożą, nasz radca prawny się nad tym pochyli. Pamiętajmy jednak, że to inna uchwała, która dotyczy innego rozwiązania prawnego.

Głos zabrał również radny Krzysztof Skrzydłowski z „Nowej Generacji”, który przyznał rację burmistrzowi, że mowa o dwóch odrębnych dokumentach, jednak zaznaczył, że sprawy te mocno się ze sobą łączą.

- Jesteśmy w kwestiach podatkowych, tamta uchwała również dotyczy ulg podatkowych - mówił Skrzydłowski. - Korzystając z tego, że urząd przygotował nam uchwałę, która zwiększa podatki, postanowiliśmy poinformować, że taki dokument szykujemy i mamy nadzieję, że jako radni będziemy nad nim debatować.

Następnie odniósł się bezpośrednio do głosowanego właśnie projektu podwyżek, zapowiadając sprzeciw: - Konsekwentnie, od początku kadencji, nasz klub również teraz zagłosuje przeciwko tej uchwale. Zgadzam się z tym, co powiedzieli pan burmistrz i pan radny: budujemy drogi i chodniki, oczywiście, że tak. Ale my jako klub uważamy, że finansowania powinniśmy szukać w innych miejscach, a nie robiąc coroczne podwyżki.

Większość radnych przychyliła się jednak do argumentów o konieczności waloryzacji stawek i zabezpieczenia wkładów własnych na inwestycje. Uchwała ustalająca nowe, wyższe stawki podatku od nieruchomości na 2027 rok została przyjęta większością głosów. Poparło ją 14 radnych. Przeciw zagłosowali przedstawiciele „Nowej Generacji”: Tomasz Rygielski, Krzysztof Skrzydłowski i Błażej Telążka, także Karolina Kolado z Koalicji dla Jelcza-Laskowic.

Głosu nie oddali nieobecni: Robert Jadczak, Bogdan Szczęśniak i Krzysztof Woźniak.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl ad1b41aa98

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE
Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl
strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy
W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Nowa infrastruktura przesiadkowa

W fazie końcowej są prace nad budową infrastruktury przesiadkowej przy Dworcu Kolejowym PKP w Oławie

W ramach inwestycji powstanie parking dla samochodów osobowych i motocykli (P&R) na 48 miejsc oraz rowerów (B&R) na 86 miejsc, które umożliwią kierowcom i rowerzystom płynne przesiadki na publiczne środki transportu. Pojawią się również elementy informacji pasażerskiej oraz niezbędna infrastruktura, taka jak biletomaty czy stacje ładowania telefonów, hulajnóg i rowerów.

Celem głównym inwestycji jest stworzenie warunków dla zrównoważonej mobilności miejskiej poprzez budowę infrastruktury przesiadkowej zlokalizowanej poza centrum miasta, przy istniejącym Dworcu Kolejowym PKP - dla zapewnienia integracji transportu indywidualnego z komunikacją zbiorową.

Budowa nowoczesnej infrastruktury przesiadkowej w Oławie to kolejny krok w stronę usprawnienia ruchu miejskiego. Nowe przedsięwzięcie doskonale wpisuje się w dotychczasowe działania transportowe miasta, w tym niedawno zakończoną budowę centrum przesiadkowego Oława Zachodnia. Dzięki tym zmianom pasażerowie zyskają pełną integrację różnych form transportu, co przełoży się na skrócenie czasu codziennych dojazdów i redukcję korków na drogach.

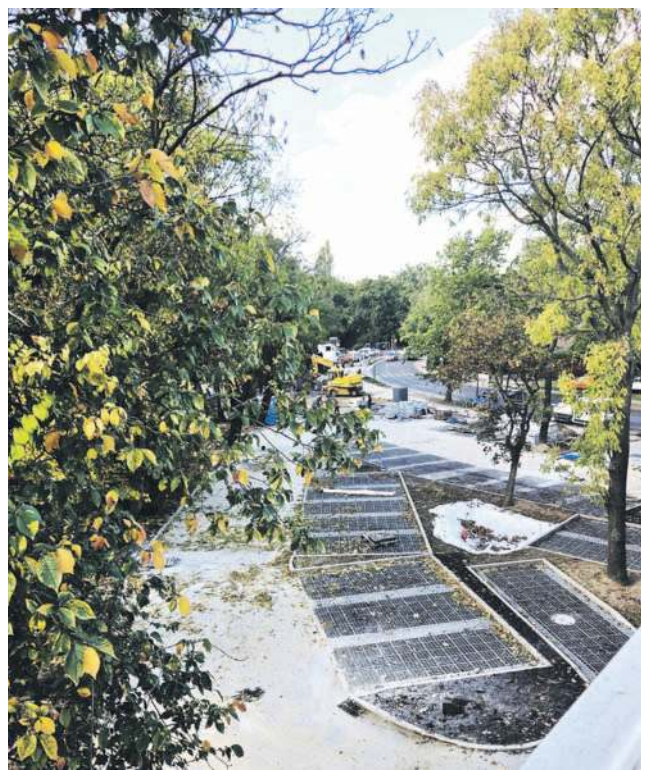
Całkowity koszt inwestycji wynosi **2 674 800,98 zł**. Na jej realizację Gmina Miasto Oława pozyskała dofinansowanie w kwocie **1 813 887,93 zł** ze środków UE w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027.

Zakończenie prac budowlanych zaplanowano na koniec grudnia 2026.

(UM)

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską





Wymiana latarni na plantach

Przy ul. Wałowej w Oławie będzie 18 nowych lamp. Prace zakończą się w tym tygodniu. Wymiana latarni planowana jest też przy ul. Spacerowej.

(UM)



Zgłoś się na jarmark



12 i 13 grudnia na Oławskim Rynku odbędzie się tradycyjny Jarmark Bożonarodzeniowy. Serdecznie zapraszamy do udziału. Przyjmowanie kart zgłoszeniowych (do pobrania na www.miasto.olawa.pl) od wystawców trwa do 20 listopada. Prosimy o odesłanie podpisanej „Karty Zgłoszenia" oraz „Regulaminu" na adres: promocja@um.olawa.pl, w przypadku Klubów Seniora, Kół Gospodyń Wiejskich, stowarzyszeń na adres kultura@gminaolawa.pl.

(UM)



Prace wykonano przy ul. Rybackiej i ul. Nadbrzeżnej. Celem inwestycji było przywrócenie dobrego stanu technicznego lokalnych dróg. Realizacja zadania ograniczy dalszą degradację nawierzchni, poprawi komfort jazdy oraz usprawni ogólne warunki komunikacyjne w mieście.

Zadanie współfinansowane z Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach DOLNOŚLĄSKIEGO FUNDUSZU POMOCY ROZWOJOWEJ 2026.

* Kwota dofinansowania: 155 520,00 PLN
* Całkowita wartość zadania: 206 640,00 PLN

(UM)



eprasa.pl ad1b41aa98

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Biuletyn Informacji Publicznej:
bip.jelcz-laskowice.pl

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



Pięć złotych par małżeńskich



W Urzędzie Miasta i Gminy odbyła się 5 listopada uroczystość z okazji jubileuszu długoletniego pożycia małżeńskiego. Pięć par świętujących Złote Gody uhonorowano Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Odznaczenia wręczyli zastępca burmistrza Michał Wolski oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Dominik Ratajczak. Medale otrzymali Janina i Edward Chartuniewicz, Halina i Henryk Derejczyk, Waleria i Bolesław Gawek, Kazimiera i Zbigniew Kasprzak oraz Grażyna i Tadeusz Kołtowscy.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie jest wyrazem uznania dla par, które wspólnie przeżyły co najmniej 50 lat, budując trwałe związki oparte na miłości, wzajemnym szacunku i odpowiedzialności. Jubilatom składamy serdeczne gratulacje i życzenia zdrowia, rodzinnego ciepła oraz wielu kolejnych lat spędzonych razem.

(UM)



Ducato dla Dwójki

Gmina Jelcz-Laskowice kupiła nowy samochód dostawczy Fiat Ducato, który będzie służył do przewozu posiłków z kuchni przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 i nr 2 do pozostałych szkół podstawowych w gminie.

4 listopada kluczyki do pojazdu przekazał dyrektor PSP nr 2 Agacie Skierskiej burmistrz Piotr Stajszczyk. Samochód został zakupiony ze środków własnych gminy, jego zakup był szczególnie potrzebny, ponieważ dotychczas użytkowany pojazd uległ awarii.

Podczas spotkania omówiono również inwestycje realizowane w PSP nr 2. Trwa modernizacja instalacji wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania. Przygotowywane jest przystosowanie pomieszczeń do pełnienia funkcji miejsc doraźnego schronienia w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Wkrótce rozpocznie się ponadto budowa strefy Kiss & Ride, wybranej przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego. Ułatwi ona bezpieczne przywożenie i odbieranie dzieci ze szkoły.

(UM)

Grant na usługi opiekuńcze

Gmina Jelcz-Laskowice otrzymała grant w maksymalnej wysokości 800 tys. zł w ramach projektu „Premia społeczna”. Pozyskany grant pozwoli zwiększyć liczbę godzin usług opiekuńczych świadczonych w miejscu zamieszkania, zgodnie z rozpoznanymi potrzebami mieszkańców.

Projekt „Premia społeczna” dofinansowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

(UM)

Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | FUNDACJA FUNDUSZ WSPÓŁPRACY

Informacja Burmistrza Jelcza-Laskowic

Burmistrz Jelcza-Laskowic działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami” w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 05.11.2026 r. do dnia 26.11.2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

Wykaz został opublikowany na stronie
BIP http://bip.jelcz-laskowice.pl

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Będzie remont dworca

Coraz bliżej remontu dworca kolejowego w Jelczu-Laskowicach. Zabezpieczono środki finansowe i rozstrzygnięto przetarg na realizację inwestycji.

Szacunkowy koszt prac wyniesie ok. 6,5 mln zł. Podpisanie umowy z wybranym wykonawcą planowane jest w ciągu najbliższych kilku tygodni. Zgodnie z warunkami przetargu realizacja inwestycji ma potrwać około 70 tygodni od dnia podpisania umowy.

O postępach w sprawie poinformował burmistrz Piotr Stajszczyk. Planowany remont dworca jest efektem wieloletnich starań o poprawę stanu tego ważnego dla mieszkańców obiektu.

(UM)

Zabierz głos ws. uchwały krajobrazowej

Rozpoczęły się konsultacje społeczne w sprawie regulacji umieszczania reklam w przestrzeni publicznej miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Celem jest zapoznanie się z opiniami mieszkańców na temat obecności reklam w przestrzeni publicznej, ich rozmieszczenia i wpływu na estetykę otoczenia.

Konsultacje potrwają do 4 grudnia 2026 r. Opinię można wyrazić wypełniając ankietę online: www.jelcz-laskowice.wdialogu.pl lub w wersji papierowej w Urzędzie Miasta i Gminy oraz w Centrum Obsługi Mieszkańca przy ul. Bożka 11b.

(UM)



eprasa.pl ad1b41aa98

Pan Ryszard traci wszystkie krowy

- Zabierają mi dorobek całego życia, zostawiają z niczym i nikt tego nie kontroluje, jak to możliwe? - pyta rozgoryczony ponad 70-letni pan Ryszard, właściciel wolno żyjącego stada krów. - Dlaczego przed wyrokiem nikt nie przyjechał nie zobaczył, jak teraz jest? To jest sprawiedliwość?

- Jak to możliwe, że zabierają bydło i nie ma przy tym nikogo z żadnego urzędu - mówi z niedowierzaniem rozgoryczony pan Ryszard. - Kto poświadczy, ile krów zabrali i jakie? Jak to może być, że nie ma żadnej komisji, kogoś, kto obserwuje i poświadczy, co zabierają i w jakim stanie jest bydło. Powiedz mi pani, jak to może tak być... Zabierają mi dorobek życia i nikogo to nie interesuje. To jest sprawiedliwość?

*

Wracamy do tematu wolno żyjącego stada krów w Grędzinie, gmina Jelcz-Laskowice. Kilka lat temu mówiły o nim media w całym kraju, zaalarmowane przez mieszkańców. My ostatni raz pisaliśmy o sprawie w maju tego roku, w artykule: „Pan Ryszard: - Ida za mną jak za mamą".

Mieszkańcy nagłośnili temat, gdy zabrakło oczekiwanej reakcji ze strony lokalnych instytucji, do których zwracali się o pomoc, bo niedopilnowane krowy wyrządzały szkody, a byki wzbudzały niepokój. Zdaniem mieszkańców oraz organizacji pozarządowych, interwencji wymagały zarówno zwierzęta, jak i ich właściciel, ponad 70-letni pan Ryszard, który z wiekiem coraz gorzej radził sobie z opieką nad wolno żyjącym stadem. Nie chciał jednak nawet słuchać o jego redukcji, a zwierzęta od zawsze żyły u niego w sposób naturalny. Prawie cały rok spędzały na pastwiskach. Rozmnażały się w niekontrolowany sposób, nikt nie doił krów i nie odbierał cieląków. Zdecydowana większość bydła rodziła się w stadzie i tam umierała.

Bydło zawsze jednak były oczkiem w głowie pana Ryszarda i - jak wciąż powtarza - sensem jego życia. Zawsze też starał się o nie dbać jak najlepiej.

Inaczej widzieli to obrońcy praw zwierząt, którzy zarzucili właścicielowi stada m.in. brak odpowiedniej opieki, w tym weterynaryjnej, oraz złe warunki utrzymania.

W 2022 Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami po raz pierwszy oficjalnie skierowało wniosek do burmistrza Jelcza-Laskowic. Oczekiwali, że korzystając z ustawy o ochronie praw zwierząt wyda decyzję o czasowym odebraniu bydła panu Ryszardowi. Tak się nie stało. Biorąc pod uwagę opinię biegłego, który nie stwierdził zagrożenia życia i zdrowia, oraz powiatowego lekarza weterynarii, we wrześniu 2023 burmistrz po raz pierwszy odmówił czasowego odebrania zwierząt. TOZ zaskarżyło tę decyzję zarówno tym razem, jak i kolejny raz, gdy sytuacja się powtórzyła.

Na początku lipca 2025, po zmianie władzy w jelczańskim urzędzie, sprawą zajął się nowy wiceburmistrz Michał Wolski. W gospodarstwie przeprowadzono wizję lokalną, w której wzięli też udział przedstawiciele TOZ-u. Powołano nowego biegłego, który sporządził opinię. Ponowną kontrolę przeprowadził też Powiatowy Lekarz Weterynarii. Każdy miał jakieś zastrzeżenia, ale - co podkreślił biegły - z każdą kolejną kontrolą uchybienia zarzucone panu Ryszardowi w 2023 w znacznej mierze zostawały usuwane i chociaż wciąż nie wszystko było zgodne z przepisami, to nie były to uchybienia świadczące o znęcaniu się nad zwierzętami. Tym samym nie było podstaw do czasowego odebrania mu zwierząt. I taką decyzję, we wrześniu 2025 roku, wydał też nowy burmistrz. W rozmowie z nami Michał Wolski chwalił wtedy nawet pana Ryszarda za zmiany, które gospodarz zaczął wdrażać.

- Zaczął sprzedawać część zwierząt, więc stado się nie powiększa - mówił wiceburmistrz. - Przy pastwisku wybudowano drewniane wiaty, pod którymi zwierzęta mogą się schronić. Nawiązał współpracę z firmą regularnie odbierającą obornik. Zwierzętom nie brakuje jedzenia, oznakowano budynki, inwentarz ma dostęp do wody, właściciel cały czas jest też w domu, więc może ich doglądać. Pewne uchybienia pozostały i zdarzają się nowe, a pan Ryszard jest coraz starszy, ma coraz mniej sił, więc prędzej czy później będzie potrzebował pomocy. Cały czas z nim rozmawiamy, próbujemy przekonywać do zmian i... coraz lepiej się dogadujemy. Wydaje się, że rozumie, iż czasy się zmieniły i są pewne wymogi prawne, które musi spełniać niezależnie od tego, jak on to widzi w swoim podejściu do zwierząt. Może trudno to zrozumieć, ale to bardzo ciekawa postać, on naprawdę kocha te krowy. I choć samo gospodarstwo wygląda na podupadłe, to zwierzęta w nim są naprawdę zadbane, a my z każdą wizytą obserwujemy poprawę ich warunków bytowych oraz starania pana Ryszarda, by zrealizować jak najwięcej z przekazywanych mu zaleceń.



Pan Ryszard ma żal, że sąd wydał decyzję o odebraniu mu zwierząt. Nie rozumie, dlaczego przed wyrokiem nikt nie przyjechał sprawdzić, jak dużo zainwestował i jak teraz żyją zwierzęta

*

Decyzja burmistrza nie oznaczała końca problemów pana Ryszarda. W 2023 sprawa trafiła do prokuratury, by także śledczy zbadali, czy doszło do znęcania nad zwierzętami. W 2024 roku Prokuratura Rejonowa w Oławie skierowała sprawę do sądu, zarzucając panu Ryszardowi, że „w okresie od 2022 roku do 21 czerwca 2023 roku znęcał się nad zwierzętami domowymi i hodowlanymi, tj. m.in.: - nie zapewniał utrzymywanym przez siebie zwierzętom (13 krów, 29 byków i 11 cielaków) właściwej opieki, czyli stałego dostępu do wody i pokarmu. Utrzymywał zwierzęta w niewłaściwych warunkach bytowania, tj. w nieodpowiednich budynkach gospodarskich bez zachowania wymaganej czystości i systematycznego usuwania obornika, bez właściwego nadzoru wiążąc zwierzęta za rogi sznurkiem do snopowiązałki. Ponadto nie zapewniał właściwej opieki weterynaryjnej trzem psom rasy mieszanej, czym stwarzał zagrożenie dla ich życia i zdrowia dopuszczając do cierpień. Oskarżycielami posiłkowymi w sprawie były TOZ oraz Fundacja Ochrony Zwierząt i Środowiska LEX Nowa.

2 października 2025 r. Sąd Rejonowy w Oławie wydał wyrok. Zdecydował o warunkowym umorzeniu postępowanie na okres próby 3 lat. To oznaczało, że uznał pana Ryszarda za winnego, ale nie wymierzył mu kary. Dał mu drugą szansę, co oznaczało, że gdyby jednak w ciągu trzech lat próby popełnił przestępstwo, wówczas sąd mógł wznowić umorzone postępowanie i go skazać.

Uzasadniając wyrok sędzia powiedział, że przeprowadzono szczegółowe postępowanie dowodowe, w tym przeanalizowano dokumentację weterynaryjną i opinie wydane w sprawie. Jedna z nich wskazywała, że brak jest podstaw do odebrania zwierząt i na jej podstawie zdecydował o warunkowym umorzeniu postępowania. Co do zarzutu znęcania, sąd uznał, że nie jest to znęcanie, które polega na fizycznym lub psychicznym krzywdzeniu osoby najbliższej. Warunki bytowania zwierząt były nie do końca właściwe, opieka weterynaryjna nie została zapewniona w stosunku do psów, ale z ustaleń sądu wynika, że oskarżony kontaktował się z weterynarzami w wypadkach, gdy była wymagana ich interwencja. Co więcej, zdarzenia miały miejsce w latach 2022-23, a z ustaleń sądu wynika, że sytuacja uległa poprawie. Wprawdzie nie całkowicie, bo nadal zdarzały się przypadki, że bydło opuszczało gospodarstwo, jednak biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sąd zdecydował się nie skazywać oskarżonego, a warunkowo umorzyć postępowanie. Nie zachodziły bowiem podstawy ani do odbierania tych zwierząt, ani do orzekania zakazu ich posiadania.

*

Z wyrokiem nie zgodzili się ani prokuratura, ani organizacje ochrony praw zwierząt. Złożyli apelację.

Na sprawie w sądzie pierwszej instancji pan Ryszard był tylko raz i złożył wyjaśnienia. Na inne nie chodził, bo - jak mówi - za każdym razem było napisane stawiennictwo nieobowiązkowe, a bronił go adwokat z urzędu. Na sprawę apelacyjną też nie poszedł. Podobała mu się argumentacja, jaką wykazał sąd pierwszej instancji i wierzył, że tak zostanie. Od początku nie rozumiał bowiem, dlaczego oskarżają go o znęcanie, przecież - jak od początku powtarza - te krowy to sens jego życia.

- Jakie znęcanie? - mówił po pierwszym wyroku. - Gdybym ja im nie dawał jeść, głodził, bił, ale... siana mają do oporu, luzem chodzą, w cieniu leżą. To wszystko, kilka hektarów ogrodzone do samego lasku, to moje pastwiska. Zarzucali mi, że wiaty nie mam, to już jest. Wodę mają. Co oni jeszcze ode mnie chcą? - odpowiadał pytaniem na pytanie, co zrobi, gdy sąd drugiej instancji zmieni jednak wyrok i nakaże odebrać mu zwierzęta. - Za co? Czy im u mnie źle?

A jednak 2 czerwca tego roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu zmienił wyrok sądu pierwszej instancji. Orzekł przepadek zwierząt gospodarskich, tj.13 krów, 29 byków, 11 cielaków oraz 3 psów. To oznacza, że pan Ryszard traci wszelkie prawo do 53 sztuk zwierząt, wskazanych w wyroku, musi je oddać i nigdy nie odzyska. Nie otrzyma też za nie żadnej zapłaty. Co więcej, sąd orzekł też wobec właściciela stada zakaz posiadania wszelkich zwierząt na okres 2 lat. To oznacza, że pan Ryszard musi oddać wszystkie zwierzęta, jakie ma obecnie, i przez dwa lata od wydania wyroku nie może żadnych posiadać. Pozostałe zwierzęta, które nie podlegają przepadkowi, pozostają własnością pana Ryszarda i po dwóch latach od wydania wyroku może je odebrać z miejsca, w którym aktualnie przebywają.

10 października sąd wydał postanowienie, że wszystkie zwierzęta, zarówno te objęte przepadkiem, jak i pozostałe, pan Ryszard ma przekazać konkretnemu gospodarstwu w województwie wielkopolskim. Wyrok jest prawomocny. Jego wykonanie budzi jednak wiele wątpliwości.

*

- W piątek 23 października przyjechali pierwszy raz razem z policją - mówi zdenerwowany pan Ryszard. - Pokazali wyrok i powiedzieli, że zabierają bydło, najpierw byki, ale nikt z żadnego urzędu z nimi nie przyjechał. Policja przyjechała pilnować. Może bali się, że nie wpuszczę ich na podwórko? Ale wpuściłem normalnie, nawet zaprowadziłem na pastwisko z bykami. Byli prawie cały dzień, a zabrali tylko trzy, bo więcej nie udało im się złapać. Nic dziwnego. One całe życie, od cielaka, żyją na wolności. Po resztę przyjechali w sobotę, też nie było nikogo z żadnego urzędu. Zabrali cztery byki, bo reszta uciekła do lasu. Tak się wystraszyły. Przerwały pastucha i uciekły, a oni mnie oskarżyli, że to ja odłączyłem pastucha i wezwali policję, ale ja nie zdjąłem żadnego pastucha. Byki same go przerwały, ze strachu.... Słuchaj pani, wtedy w sobotę zabrali też z innego pastwiska jedną krowę. Miała być przynętą dla byków i mieli ją z powrotem wypuścić. Pojechałem na tamto pastwisko wieczorem, żeby sprawdzić i nakarmić cielaka, ale krów nie było tam, gdzie zawsze. Chowały się między drzewami. Widać było, że też są wystraszone. Nie mogłem ich policzyć, więc w niedzielę rano pojechałem jeszcze raz. Naliczyłem 37 sztuk razem z cielakami, a powinno



Pierwszy raz przyjechali po krowy 23 października 2026

eprasa.pl ad1b41aa98

być 45. Wygląda na to, że w sobotę zabrali też krowy bez mojej wiedzy. Gdyby powiedzieli, że będą je zabierać, to siadłbym na rower i pojechał, żeby zobaczyć, ale nic nie powiedzieli. A gdy we wtorek przyjechali trzeci raz, to nie wiem, ile krów zabrali. Nie pozwolili mi blisko podchodzić, więc nie policzyłem. Kilka sztuk ponoć uciekło do lasu. Ile? Też nie wiem... Nie mam żadnego dokumentu na piśmie, żadnej informacji o tym, ile zabierają, niczego nie podpisywałem i kto teraz poświadczy, gdy byłem tylko ja i oni - kręci głową z niedowierzaniem. - To bydło to dorobek mojego życia, wszystko, co mam. Całe życie na to pracowałem i zostawiają mnie z niczym. To jest sprawiedliwość? Dlaczego przed wydaniem tego wyroku nikt do mnie nie przyjechał i nie sprawdził, jak to wszystko teraz wygląda?

O ile pan Ryszard zdaje się rozumieć, że musi oddać zwierzęta, co do których sąd orzekł przepadek, to zupełnie nie zgadza się z całkowitym zakazem posiadania zwierząt. - Chcą mi zabrać nawet gołębie - mówi z niedowierzaniem. - Za co? Nikt nigdy nic mi nie dał za darmo. Mama zostawiła mi cztery krowy, a ja sam całe życie ciężko na to wszystko pracowałem, a oni zostawiają mnie z niczym i jeszcze będę musiał za to zapłacić. Jak to możliwe...? Czy burmistrz albo powiatowy lekarz weterynarii nie powinni przy tym być, sprawdzać, pilnować?

*

Zasady przekazywania zwierząt podlegających przepadkowi reguluje artykuł 38 Ustawy o ochronie zwierząt. Mówi on, że sąd przekazuje zawiadomienie o prawomocnym orzeczeniu organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, biorącej udział w postępowaniu lub innej o takim samym celu działania. Skazując pana Ryszarda sąd jako wykonawcę wyroku wskazał konkretne gospodarstwo, które współpracuje z fundacją „Mrunio", zajmującą się ochroną zwierząt, ponieważ organizacje biorące udział w postępowaniu nie prowadzą azylu dla zwierząt gospodarskich i mogły zaangażować się jedynie w działania formalne. Dalej przepis ustawy mówi, że po otrzymaniu zawiadomienia organizacja jest obowiązana powiadomić niezwłocznie powiatowego lekarza weterynarii o wejściu w posiadanie zwierzęcia. Po otrzymaniu takiego powiadomienia, powiatowy lekarz weterynarii niezwłocznie przeprowadza badanie zwierzęcia.

Pani Sylwia, współwłaścicielka gospodarstwa, które odbierało zwierzęta, twierdzi, że według jej wiedzy organizacje, które brały udział w postępowaniu sądowym, po uprawomocnieniu się wyroku informowały telefonicznie powiatowego lekarza weterynarii w Oławie o tym, że wyrok będzie niebawem wykonany. Co do udziału lekarza w odbiorze zwierząt, to - zdaniem pani Sylwii - przepisy nie wymagają tego wprost, więc trudno tutaj mówić o jakimkolwiek uchybieniu z jego strony.

- Jako odbierający zwierzęta mamy obowiązek powiadomić lekarza weterynarii po wejściu w ich posiadanie i tak zrobiliśmy - tłumaczy. - Nie mogliśmy tego zrobić przed złapaniem zwierząt, bo nie wiedzieliśmy, czy to się w ogóle uda i które konkretnie zwierzęta uda się odebrać. Przepisy nie wskazują też, którego lekarza należy powiadomić o przejęciu zwierząt. Ja zawiadomiłam powiatowego lekarza weterynarii nadzorującego moje gospodarstwo, który ma je przebadać. Dopełniłam również formalnych obowiązków związanych ze zgłoszeniem przemieszczenia zwierząt.

Dodaje, że 23 października, gdy po raz pierwszy przyjechali po bydło pana Ryszarda, próbowała się skontaktować z powiatowym lekarzem weterynarii w Oławie, ale się to nie udało. Powiadomiła natomiast funkcjonariuszy policji z KPP w Jelczu, którzy uczestniczyli wraz z nią w procedurze tego dnia. We wtorek 27 października pojechała natomiast do powiatowego lekarza weterynarii w Oławie i bezpośrednio zgłosiła mu, że odbierają zwierzęta, przedkładając prawomocny wyrok sądu oraz postanowienie sądu, na podstawie którego miała zabezpieczyć wszystkie zwierzęta znajdujące się pod opieką pana Ryszarda. Tego samego dnia również organizacje biorące udział w postępowaniu sądowym skierowały pismo do powiatowego lekarza weterynarii w Oławie, w którym wymieniono wszystkie dotychczas zabezpieczone zwierzęta.

Wbrew temu, co mówi pan Ryszard, pani Sylwia zapewnia, że przepisy wymagają od niej sporządzenia protokołu z odbioru zwierząt i taki protokół sporządzono.

- Pod tym protokołem podpisał się również pan Ryszard i otrzymał kopię tego dokumentu -mówi pani Sylwia. - Przekażę także wszelkie informacje powiatowemu lekarzowi weterynarii w Oławie czy innym uprawnionym organom, gdy zakończy się odbiór wszystkich zwierząt i jeżeli się o to zwrócą. W bieżącym tygodniu zwierzęta są badane przez lekarza weterynarii oraz lokalnego powiatowego lekarza weterynarii w miejscu, w którym aktualnie przebywają.

*

O to, dlaczego nie było go przy odbiorze zwierząt pana Ryszarda, pytamy też powiatowego lekarza weterynarii w Oławie Pawła Wiercińskiego. On też powołuje się powołuje się na wspomniany art. 38 ustawy o ochronie zwierząt mówiąc, że przepisy są nieprecyzyjne. Po pierwsze nie mówią, który lekarz weterynarii powinien być powiadomiony o odbiorze zwierząt i przebadać zwierzęta, czy on z racji tego, że stado znajduje się na terenie powiatu oławskiego czy lekarz powiatowy z powiatu, do którego zwierzęta zostały przewiezione.

- Po drugie „lekarz ma być powiadomiony niezwłocznie", czyli w bliżej niekreślonym terminie - mówi - ale co najważniejsze, gdy osoba odbierająca zwierzęta poinformowała mnie o zamiarze odbioru zwierząt, nie posiadałem odpisu wyroku, a to jest dla mnie podstawa do podjęcia działań. Teraz, gdy mamy już wyrok (rozmawiamy 3 listopada) i odbierający zwierzęta zgłoszą mi, w jakim terminie ponownie przyjadą po bydło, to ja albo inny pracownik naszego inspektoratu weźmiemy udział w tych czynnościach

A co z bydłem, które już zabrano i nikogo z inspektoratu przy tym nie było? Paweł Wierciński mówi, że informacje o tym, ile zwierząt zabrano i w jakim były stanie, ma mu przekazać osoba, która je odbierała. Jeszcze takiej informacji nie otrzymał. Kontaktował się natomiast z tamtejszym powiatowym lekarzem weterynarii i przekazano mu, że tamten lekarz jeszcze nie przebadał bydła, które przewieziono do gospodarstwa, bo nikt mu tego nie zgłaszał. Kiedy to nastąpi? Nie wiadomo, bo - jak powtarza Paweł Wierciński - przepisy nie precyzują, w jakim czasie należy to zrobić.

Dlaczego przy odbiorze zwierząt nie było przedstawiciela gminy Jelcz-Laskowice, chociaż pan Ryszard bardzo na to liczył?

- Bo - jak tłumaczy wiceburmistrz Michał Wolski, gmina nie była stroną w rozprawie sądowej i żadne przepisy nie nakazują jej uczestniczenia przy odbiorze zwierząt wynikającym z wyroku sądu w tej sprawie.

Wiceburmistrz dodaje, że po tym, gdy sąd zdecydował o czasowym zakazie posiadania zwierząt wobec pana Ryszarda, wydawało się, że gmina będzie musiała znaleźć „dom zastępczy" dla zwierząt nie objętych przepadkiem i wówczas mieli się zaangażować. Po przeanalizowaniu wyroku okazało się jednak, że wszystkie zwierzęta mają trafić do gospodarstwa wskazanego przez sąd, zatem gmina w żaden sposób nie uczestniczy w wykonaniu wyroku sądu.

Co stanie się z bydłem odebranym panu Ryszardowi?

Agata Jędroś, prawniczka aktywna w sprawach ochrony zwierząt, pełnomocnik organizacji społecznych, które przystąpiły do postępowania na prawach strony, tj. Fundacji „Lex Nova" oraz TOZ -u, w sprawie pana Ryszarda wyjaśnia, że do części bydła objętej przepadkiem pan Ryszard traci wszelkie prawa na zawsze. Ich właścicielem stał się ostatecznie w tym przypadku podmiot, któremu przekazano zwierzęta na mocy postanowienia sądu. Ten ma prawo je zatrzymać albo przekazać bezpłatnie do adopcji. Co z nim zrobi osoba, która je adoptuje? Niestety, tego prawo już nie precyzuje. Prawniczka wskazuje, że podlega ona - jak każdy inny posiadacz tego typu zwierząt - pod wszelkie przepisy dotyczące dobrostanu i utrzymywania bydła, a także kontroli, m.in. właściwego miejscowo Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. Podmiot, który przejął zwierzęta, zobowiązał się zapewnić im prawidłowe warunki, możliwość wypasu na zewnątrz i to, że nie zostaną skierowane do uboju - właśnie to było celem organizacji zwierzęcych, które brały udział w postępowaniu sądowym. Jeżeli chodzi o pozostałe zwierzęta odebrane na czas obowiązywania zakazu posiadania zwierząt, to przez dwa lata opiekę ma im zapewnić wskazane przez sąd gospodarstwo. Gdy termin zakazu minie, zwierzęta nieobjęte przepadkiem mogą wrócić do właściciela, jednak w ocenie prawniczki gospodarstwo będzie mogło domagać się od niego zwrotu kosztów utrzymania czy leczenia zwierząt przez cały ten czas.

Prawniczka dodaje, że sprawa właściciela stada z Grędziny nie musiała się tak skończyć. Pierwsze doniesienia medialne o zaniedbywanym stadzie pochodzą już z 2015 roku. Początkowo na posesji - od co najmniej 2022 roku - regularnie bywali przedstawiciele Fundacji oraz TOZu Wrocław, którzy pomogli p. Ryszardowi m.in. w zabezpieczeniu i leczeniu szczeniaków, które urodziły się na jego posesji, leczyli chore koty, przywozili karmę dla psów, a także dokarmiali cielaka, który stracił matkę, i rozmawiali z właścicielem o sytuacji bydła. Wiosną 2023 roku na posesji pana Ryszarda powiatowy lekarz weterynarii wraz z przedstawicielką fundacji zobaczyli krowę, które nie wstawała, leżała przez wiele dni, bez udzielenia mu jakiejkolwiek pomocy, a także inne zwierzęta, które stały stłoczone w rozpadających się budynkach gospodarskich, w niechlujnych warunkach. Wtedy powiatowy lekarz weterynarii podjął decyzję o złożeniu zawiadomienia do prokuratury, następnie do postępowania dołączyły organizacje prozwierzęce. To nie był jedyny przypadek pozostawienia przez właściciela bydła bez opieki medycznej przez wiele dni, który ujawniono w toku postępowania karnego. Zdaniem pani Agaty, właściciel krów miał naprawdę dużo czasu, by wprowadzić zmiany i zapewnić zwierzętom właściwą opiekę, zanim problem trafił do sądu.

- Byli wolontariusze, którzy mu pomagali w nadziei, że zmieni podejście do hodowli, ale tak się nie stało - mówi prawniczka. - Samo postępowanie trwało prawie 3 lata, w tym czasie pan Ryszard również mógł przekazać pozostałe zwierzęta komuś, kto właściwie się nimi zajmie. Według naszej wiedzy pan Ryszard w toku postępowania sprzedał część zwierząt na rzeź. Pomóc mogła też gmina, ale poprzednie władze całkowicie zignorowały temat. Poprzedni burmistrz dwukrotnie w odpowiedzi na wniosek organizacji wydał decyzję odmawiającą tymczasowego odbioru zwierząt. Decyzje te były wadliwe i na skutek odwołania organizacji zwierzęcych zostały uchylone przez organ drugiej instancji. Z tego, co wiem, nikt z ramienia poprzednich władz gminy nawet nie przeprowadził jakiejkolwiek kontroli na miejscu i nie sprawdził, jak wygląda gospodarstwo. Gmina aktywniej włączyła się w sprawę dopiero pod koniec 2024 roku, po zmianie władzy.

Łukasz Gnadkiewicz, który od 8 lat jest sołtysem Grędziny, od początku był zaangażowany w spór, jaki powstał między mieszańcami a panem Ryszardem z powodu bydła. Czy wyrok sądu cieszy mieszkańców? Zdaniem sołtysa zdania są podzielone, bo - owszem - zwierzęta robiły szkody i ludzie oczekiwali działań, które zlikwidują problem, ale...

- To dorobek życia Ryśka - mówi sołtys. - Przez całe życie przeznaczał wszystkie pieniądze i czas na to bydło. Sam żyje jak w średniowieczu, a w byki inwestował wszystko, co miał. Teraz został z niczym. Bez zwierząt, bez pieniędzy i jeszcze z długami. Przecież takie bydło to konkretne pieniądze, średnio 3 tys. zł za sztukę. Owszem, zapracował sobie trochę na to, bo obiecywał mieszkańcom, że zredukuje stado, a później tego nie robił, ale sytuacja jest przykra, a wyrok zbyt srogi.

- Przynajmniej te resztę bydła by mu zostawili, to mógłby sprzedać i długi pospłacać - dodaje jedna z mieszkanek Grędziny. - A tak to nie dość, że wszystko mu zabierają, to jeszcze będzie musiał im za to płacić, a nie wiadomo jak to będzie i czy rzeczywiście odzyska jakiekolwiek zwierzęta.

Wątpliwości i zastrzeżenia ma też pan Ryszard. - Byłem u prawnika i skierowałem sprawę do sądu - mówi.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Trudno było odłowić stado

eprasa.pl ad1b41aa98

JelczGO. Darmowa APLIKACJA od mieszkańca dla mieszkańców

Harmonogram odbioru odpadów, rozkłady jazdy pociągów i autobusów, informacje o lokalnych usługach, a nawet możliwość zgłoszenia awarii wody lub oświetlenia ulicznego. To tylko część funkcji nowej aplikacji JelczGO, stworzonej przez Tomasza Pajdaka, mieszkańca Jelcza-Laskowic. Projekt ma gromadzić w jednym miejscu narzędzia przydatne w codziennym życiu

Tomasz Pajdak niemal rok temu udostępnił dwie aplikacje: jedną związaną z gospodarką odpadami, a drugą ułatwiającą wyszukiwanie lokali gastronomicznych i zamawianie jedzenia w okolicy. Jak przyznaje, zainteresowanie użytkowników przerosło jego oczekiwania. Przeczytał również komentarze i sugestie mieszkańców, a zebrane uwagi skłoniły go do przygotowania nowego, bardziej rozbudowanego rozwiązania.

Prace nad JelczGO rozpoczął w sierpniu. Po kilku miesiącach przygotowań aplikacja jest już dostępna dla użytkowników. Obecnie składa się z siedmiu modułów.

Pierwszy z nich dotyczy odbioru odpadów. Użytkownicy mogą sprawdzić harmonogram wywozu dla swojej ulicy lub osiedla, a także ustawić przypomnienia o zbliżającym się terminie odbioru.

Moduł „Co jemy" gromadzi informacje o lokalach gastronomicznych. Można w nim wyszukiwać dania, znaleźć interesujące miejsce i skontaktować się z lokalem telefonicznie. Kolejna część aplikacji poświęcona jest komunikacji. Zawiera tablice odjazdów pociągów i autobusów, wyszukiwarkę bezpośrednich połączeń oraz mapy tras kursów przejeżdżających przez Jelcz-Laskowice. W przypadku wybranych pociągów można również śledzić ich położenie na żywo.

Dane kolejowe udostępniają Koleje Dolnośląskie i PKP Polskie Linie Kolejowe, którym twórca aplikacji dziękuje za przygotowanie dedykowanego API. Dzięki temu w JelczGO pojawiają się także informacje o utrudnieniach w ruchu, aktualnej pozycji pociągów i opóźnieniach.

Nieco inaczej wygląda pozyskiwanie danych dotyczących komunikacji autobusowej. Tomasz Pajdak zwraca uwagę, że od sierpnia kilkukrotnie próbował skontaktować się z PKS Oława i Oławskimi Przewozami Gminno-Powiatowymi, jednak nie otrzymał odpowiedzi na wysłane wiadomości. W związku z tym przygotował własne rozwiązanie, które przetwarza oficjalne rozkłady OPGP publikowane w formacie PDF na dane możliwe do odczytania przez aplikację. Na ich podstawie program sam tworzy również mapy tras.

Twórca zaznacza jednak, że w tym module mogą występować nieprawidłowości. Rozkłady przewoźnika nie są ujednolicone, a poszczególne pliki różnią się między sobą, co utrudnia ich automatyczne przetwarzanie. Ewentualne błędy mają być poprawiane na bieżąco. W aplikacji znajdują się wyłącznie trasy przebiegające przez Jelcz-Laskowice.

Kolejny moduł to „Aktualności", w którym gromadzone są najnowsze wpisy publikowane przez Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury. Informacje z tych źródeł są pobierane co 30 minut.

W części „Usługi" można znaleźć lokalne firmy usługowe, skorzystać z wyszukiwarki, sprawdzić numer telefonu i zarezerwować wizytę. Osobny moduł „Taxi" zawiera spis kierowców wraz z możliwością wyszukania kontaktu i bezpośredniego połączenia telefonicznego.

Siódma funkcja nosi nazwę „Awarie i zgłoszenia". Pozwala zgłosić brak wody, prądu lub oświetlenia ulicznego. Zgłoszenie można skierować bezpośrednio do odpowiedniego operatora: Tauron Dystrybucji w przypadku problemów z energią elektryczną i oświetleniem albo Zakładu Gospodarki Komunalnej Jelcz-Laskowice w sprawach związanych z wodą.

JelczGO ma również kilka funkcji pozwalających dostosować aplikację do własnych potrzeb. Użytkownicy mogą dodawać firmy do ulubionych, konfigurować ekran główny i korzystać z powiadomień. Dostępne są jasny i ciemny motyw oraz wersje językowe: polska i angielska. Aplikacje przygotowano z myślą o urządzeniach iPhone, iPadach oraz tabletach z systemem Android.

Wszystkie moduły, poza aktualnościami, odświeżają dane praktycznie na żywo, z uwzględnieniem zabezpieczeń i limitów. Z aplikacji można korzystać bez zakładania konta, bez reklam i bez opłat. JelczGO działa jako aplikacja natywna, a nie strona internetowa. Można ją pobrać z oficjalnych sklepów App Store i Google Play. Szczegółowe informacje oraz odnośniki do pobrania znajdują się na stronie: jelczgo.pl.



Tomasz Pajdak - twórca aplikacji

Tomasz Pajdak podkreśla, że chce rozwijać projekt przy współudziale mieszkańców. Zachęca do zgłaszania w aplikacji nowych miejsc i firm, które powinny znaleźć się w bazie. Prosi również przedsiębiorców, których lokale były wcześniej prezentowane w aplikacji „CoJemy", o sprawdzenie i zweryfikowanie swoich danych. Firma może także poprosić o usunięcie jej z zestawienia. Twórca liczy się z tym, że na początkowym etapie nie wszystkie funkcje będą działać bezbłędnie. Zachęca więc użytkowników do zgłaszania zauważonych problemów. Dziękuje także osobom, które przez ostatnie miesiące testowały poszczególne moduły i funkcje. Pajdak zaznacza, że aplikacja jest jego niezależnym projektem i nie jest oficjalnym narzędziem Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. Nie jest również powiązana z przewoźnikami ani firmami, których dane prezentuje. Zamieszczone w niej rozkłady jazdy i harmonogramy mają więc charakter informacyjny.

JelczGO jest kolejnym projektem mieszkańca Jelcza-Laskowic udostępnionym bezpłatnie lokalnej społeczności. Tomek pokrywa koszty jego utrzymania, w tym serwerów. Osoby, które chciałyby wesprzeć rozwój aplikacji, mogą dobrowolnie przekazać mu wpłatę za pomocą platformy buycoffe.to, a jeśli jesteś przedsiębiorcą, możesz promować w aplikacji swoją działalność.

Tomasz Pajdek zapewnia, że dalszy kierunek rozwoju projektu będzie zależał w dużej mierze od potrzeb i sugestii jego użytkowników.

(KT)





Burza Dębina ponownie ORGANIZUJE świąteczną zbiórkę dla domu dziecka w Oławie

Klub piłkarski Burza Dębina po raz drugi organizuje świąteczną zbiórkę na rzecz podopiecznych domu dziecka w Oławie. Jej celem jest nie tylko wsparcie placówki w codziennych potrzebach, ale także spełnienie świątecznych marzeń dzieci i młodzieży. Organizatorzy chcą zebrać 10 tys. zł - możesz im pomóc

Pierwsza edycja akcji spotkała się z pozytywnym odbiorem. Jak podkreślają przedstawiciele klubu, radość i wdzięczność podopiecznych oraz ich opiekunów zachęciły ich do kontynuowania inicjatywy również w tym roku. Podobnie jak poprzednio, zebrane pieniądze zostaną przeznaczone przede wszystkim na zakup artykułów potrzebnych na co dzień. Chodzi m.in. o środki higieniczne, artykuły szkolne i inne produkty, które mogą poprawić komfort życia podopiecznych placówki.

Nie zabraknie także prezentów. Dzieci i młodzież przygotują listy do Świętego Mikołaja, w których napiszą o swoich wymarzonych upominkach. Organizatorzy chcą spełnić jak najwięcej z tych próśb i zadbać o to, by święta były dla podopiecznych czasem radości. Burza Dębina zapowiada, że po zakończeniu akcji udostępni zdjęcia z jej przebiegu oraz zakupionych produktów. W ten sposób darczyńcy będą mogli zobaczyć, na co przeznaczono przekazane przez nich pieniądze.

Zbiórka prowadzona jest za pośrednictwem portalu zrzutka.pl. Znajdziecie ją pod adresem zrzutka.pl/46d8sa lub szukając na hasło „Wspieraj inicjatywę Mikołaja dla Domu Dziecka".

(KT)

eprasa.pl ad1b41aa98

WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu

DOLNY ŚLĄSK

PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Dolny Śląsk inwestuje w obwodnice miast

Nowe bezpieczne trasy, mniej samochodów w centrach miast i sprawniejsze połączenia między miejscowościami. Na Dolnym Śląsku realizowane są kolejne inwestycje drogowe. Niedawno zakończyła się budowa obwodnicy Dzierżoniowa, trwają prace w Złotoryi, Obornikach Śląskich i pod Wrocławiem, a następne przedsięwzięcia są przygotowywane do realizacji.



- Chcemy, aby centra miejscowości były bezpieczniejsze i bardziej przyjazne do życia - marszałek Paweł Gancarz

Jedną z najważniejszych tegorocznych inwestycji było zakończenie budowy obwodnicy Dzierżoniowa. Na początku listopada kierowcy pojechali ostatnim, blisko sześciokilometrowym odcinkiem trasy. Cała obwodnica ma niemal 12 km długości, a jej budowa kosztowała około 160 mln zł. Nowa droga wyprowadza ruch tranzytowy z Dzierżoniowa i Piławy Górnej, usprawniając przejazd między Świdnicą a Ząbkowicami Śląskimi. Na realizację ostatniego etapu przeznaczono ponad 94 mln zł, w tym prawie 65 mln zł z funduszy europejskich.

- *Budowa obwodnic to jeden z naszych priorytetów, ponieważ doskonale wiemy, jak dużym problemem dla mieszkańców wielu dolnośląskich miast jest intensywny ruch samochodowy, szczególnie ciężarowy. Chcemy, aby centra miejscowości były bezpieczniejsze i bardziej przyjazne do życia, a kierowcy mogli podróżować sprawniej. Dlatego inwestujemy zarówno w nowe trasy, jak i w przygotowanie kolejnych przedsięwzięć, na które lokalne społeczności czekają od lat* - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Kolejne obwodnice w budowie

W październiku rozpoczęła się budowa pierwszego etapu obwodnicy Złotoryi. Odcinek o długości blisko 4 km połączy drogę wojewódzką nr 363 w kierunku Jawora z rejonem miejskiej strefy ekonomicznej. Powstaną m.in. dwa ronda, most nad Kaczawą i ciąg pieszo-rowerowy. Wartość umowy wynosi blisko 44 mln zł, a zakończenie prac zaplanowano na 2029 rok. Docelowo obwodnica będzie liczyć około 8 km.

Prace trwają również w Obornikach Śląskich, gdzie powstaje ponad sześciokilometrowa trasa w ciągu drogi wojewódzkiej nr 340. Inwestycja za 86 mln zł obejmuje m.in. cztery ronda, 11 obiektów inżynierskich jak wiadukt kolejowy oraz infrastrukturę dla pieszych i rowerzystów. Nowa droga ma znacząco ograniczyć ruch w centrum miasta. Zakończenie budowy przewidziano na 2029 rok.

Ważne inwestycje pod Wrocławiem

Jednym z największych przedsięwzięć drogowych w regionie jest budowa ostatniego odcinka Wschodniej Obwodnicy Wrocławia. Trasa o długości 3,6 km połączy al. Karkonoską z ul. Grota-Roweckiego. Wykonawca prowadzi zaawansowane prace m.in. przy półtunelu w Wysokiej, moście nad Ślęzą i wiadukcie kolejowym nad linią Wrocław - Świdnica. Wartość inwestycji wynosi 272 mln zł, a jej zakończenie zaplanowano na początek 2028 roku.

Równolegle przygotowywany jest łącznik obwodnicy z autostradą A4 w rejonie Karwian. Wybrano już ofertę na opracowanie dokumentacji projektowej za blisko 2 mln zł. Planowane połączenie ma odciążyć węzeł autostrady A4 - Bielany Wrocławskie i usprawnić dojazd do południowej części aglomeracji wrocławskiej. Zakończenie budowy przewidziano na 2030 rok.

- *Każda z tych inwestycji wymaga indywidualnych rozwiązań projektowych i technicznych. Budujemy nie tylko jezdnie, ale również mosty, wiadukty, ronda, przejścia dla zwierząt oraz infrastrukturę pieszo-rowerową. Szczególnie wymagające są zadania prowadzone w sąsiedztwie istniejących dróg, linii kolejowych czy terenów zabudowanych. Dlatego tak istotne jest odpowiednie przygotowanie dokumentacji i etapowanie prac, aby nowe trasy tworzyły spójny układ komunikacyjny* - wyjaśnia **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Następne inwestycje w przygotowaniu

Samorząd województwa przygotowuje także drugi etap obwodnicy Bolesławca. Projektowany odcinek będzie liczył około 11 km, a szacunkowa wartość inwestycji wynosi 176 mln zł. Na jej realizację przyznano 38,8 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Zakończenie budowy planowane jest na 2030 rok. W Oławie przygotowywana jest budowa nowych przepraw przez Odrę i Oławę wraz z około 4,3 km obwodnicy. Inwestycja, której koszt szacowany jest na 261 mln zł, obejmie również pięć rond. Uzyskano już decyzję zezwalającą na realizację inwestycji drogowej i prowadzone są działania związane z wykupem gruntów. Wśród przedsięwzięć drogowych samorządu województwa znajduje się również obwodnica Boguszowa-Gorc, podzielona na dwa etapy.

Realizowane i przygotowywane inwestycje obejmują różne części Dolnego Śląska. Ich wspólnym celem jest ograniczenie ruchu tranzytowego w miastach, poprawa bezpieczeństwa mieszkańców oraz stworzenie dogodniejszych połączeń drogowych w całym regionie.

TS



Ruszyły prace przy budowie obwodnicy Złotoryi



Roboty na ostatnim odcinku Wschodniej Obwodnicy Wrocławia idą zgodnie z harmonogramem



Kierowcy mogą już podróżować całą obwodnicą Dzierżoniowa

eprasa.pl ad1b41aa98

ZEGARMISTRZ miejski od 30 lat

ZE Janem FORCZAKIEM - JEDYNYM ZEGARMISTRZEM W OKOLICY, OPIEKUNEM ZEGARA Z RATUSZOWEJ WIEŻY - rozmawia Jerzy Kamiński



Jan Forczak

- Jak się zostaje zegarmistrzem najcenniejszego miejskiego zegara?

- Jeżeli chodzi o remont mechanizmu zegara, to był konkurs. A gdy już wszystko było gotowe, władze miejskie doszły do wniosku, że nie będą go nakręcać dozorcy czy osoby sprzątające, jak było wcześniej, tylko postanowiono, że powinien to robić człowiek, który się na tym zna, czyli kto z dziedziny zegarmistrzostwa. Akurat po gruntownym remoncie zegara dostałem taką propozycję. Oczywiście nie tylko go nakręcam, ale i naprawiam na bieżąco, starając się używać oryginalnym materiałów. Konserwator zabytków, jeszcze przed generalnym remontem mechanizmu, gdy zobaczył nasz zegar, powiedział, że mamy w Oławie „prawdziwka" i że nie wolno mi niczego zmieniać czy unowocześniać, wszystko ma być w oryginale. Ten zegar był jednak bardzo zaniedbany, więc spytałem wtedy, czy mogę wymienić panewki, ale usłyszałem, że nie, żeby nie wymieniać, tylko zrobić tak, aby luzów nie było. Zacząłem nad tym myśleć. Pomógł mi wtedy mój szwagier, obecnie świętej pamięci, który miał cały park maszynowy w Nowym Otoku. Zawiozłem tam zdemontowany zegar w częściach i go naprawialiśmy.

- Po tylu latach masz pewnie cały mechanizm zegarowy w małym palcu. Czy jeszcze coś cię czasem potrafi w nim zaskoczyć?

- Uczę się cały czas zawodu przy tym zegarze. Kiedyś była sytuacja, że zegar chodził, ale na tarczach nie wskazywał godzin. Cały czas była ta sama. Zachodziłem w głowę, co jest tego powodem. Wreszcie znalazłem przyczynę. Co się stało? Cięgło się odczepiło. Gdy ustawiałem w zegarze odpowiednie fazy Księżyca, odczepiła się pewna część i to było dla mnie nowe odkrycie.

- Podobno kiedyś zaprzyjaźniłeś się zegarową Śmiercią z oławskiej wieży ratuszowej. To prawda?

- Tak. Znajdowała się już wewnątrz ratusza, w wieży, odświeżałem ją, uzupełniałem jej palce, mocowałem lepiej kosę, bo raz zdarzyło się, że spadła na ratuszowy dach. Gdy ją wtedy pogłaskałem pędzlem po żebrach, mówiłem do niej tak: - Weź mnie, ale poczekaj jeszcze trochę, bo jak nie, to tak cię będę łechtał tym pędzlem, że ci się mnie odechce. I jakoś się dogadaliśmy.

- Wychodzi na to, że długo będziesz mógł się jeszcze zajmować oławskim zegarem.

- Z tą nadzieją z nią rozmawiałem.

- Czasem zdarzają się jednak takie sytuacje, że zegar nie chodzi, bo nie miał go kto nakręcić. Wygląda na to, że jesteś jedyną osobą, która może coś przy tym zegarze zrobić. I to jest niepokojące. Co będzie dalej, za kolejne 30 lat? Jest ktoś, kogo przyuczasz do zawodu?

- Gdy kiedyś skręciłem stopę, to też wchodziłem na wieżę, nawet 39-stopniową gorączką, z covidem też, ale wiem, że nie ma ludzi niezastąpionych, więc cały czas nad tym myślę. Podczas nakręcania zegara myślę o moim poprzednikach, którzy w dawnych strojach wchodzili tą samą trasą, czyli myślę o przeszłości, ale myślę też o przyszłości i trochę się tym zamartwiam. Może kogoś na moje miejsce znajdą. Jak uruchomiłem zegar 30 lat temu, to mówili: Coś ty Forczak zrobił?! Zegar bije w nocy i spać nie możemy. Weź go zatrzymaj! A dzisiaj gdy nie bije, to mówią: Coś ty zrobił, że zegar nie bije!? Nie wiemy, która godzina!

- Czyli jesteś potrzebny. A nie masz nikogo takiego, kto by się nadawał na twojego następcę?

- Miałem ucznia, który skończył u mnie edukację i jest wykwalifikowanym zegarmistrzem, ale... nie w Oławie. Może on? Ale jest też dwóch chłopaków, którzy chętnie uczyliby się tego zawodu. Jeden chodzi do piątej, a drugi w przyszłym roku będzie kończył ósmą klasę szkoły podstawowej. Przyszedł do mnie rodzic spytać się, czy zechciałbym go przeszkolić. Bardzo chętnie.

- Czyli najwcześniej za jakieś dziesięć byłby następca. A co musi umieć taki opiekun ratuszowego zegara z ruchomymi figurami?

- Przede wszystkim znać zasadę działania mechanizmu, mieć do niego szacunek oraz chęć zdobywania wiedzy.

- Wiem, że czasem oprowadzasz mieszkańców po wieży ratuszowej i pokazujesz mechanizm zegara. Jakie było najdziwniejsze pytanie, które usłyszałeś przy takich okazjach?

- Zaskoczyło mnie jednego razu, gdy parę osób weszło ze mną do wieży, gdzie już na dole słychać, jak zegar tika. Panie Janku, tam ktoś u góry chodzi - usłyszałem. Odpowiadam: - Owszem, chodzi. Na to oni: - Ale kto, bo my się boimy? No to mówię. - Zegar chodzi.

- Ja często trzeba nakręcać nasz zegar?

- Raz na dobę. Jak nie nakręcę raz na dobę, to się zatrzyma. Ma pewną rezerwę chodu, czyli pochodzi maksymalnie 33-34 godziny. A gdy się zatrzyma, to na nowo trzeba wszystko ustawiać.

- Gdy ciebie nie ma, a zegar trzeba nakręcić, ktoś inny to kiedyś robił?

- Tak, mamuśka moja, od 26 lat świętej pamięci, nakręcała zegar, gdy wyjeżdżałem na dłużej czy chory byłem. Potem już tylko ja. W ostatnich latach żona czasem to robi. Gdy miałem ucznia, to i on nakręcał, po przeszkoleniu oczywiście, bo to musi być zaufana osoba. Dostęp do ratusza nie może być dla każdego z ulicy.

- Gdy przebywasz dłużej poza Oławą, tęsknisz za zegarem?

- Tak, bardzo. Gdy ostatnio byłem na nartach, przymykałem oczy i „byłem przy zegarze".

- I coś mówił do Ciebie?

- Tak. A ja do niego. Że go bardzo pieszczę.

- A on na to?

- Że bardzo się cieszy, bo to lubi.

- A bywa, że go pogłaszczesz?

- Nawet po wahadle... Gdy obchodził niedawno swoje 300-lecie, to go udekorowałem kwiatami. Bardzo go lubię, a nawet kocham.

- Czy zegarmistrzostwo w dobie telefonów elektronicznych w smartfonach, które każdym ma przy sobie, to może być jeszcze zawód przyszłości?

- Tak. Młodzi ludzie, którzy interesują się pamiątkami po swoich przodkach, odnajdują wśród nich także stare zegary i przynoszą do naprawy. Dobrze, że pan jest - słyszę. - Bo to pamiątka po dziadku i bardzo mi zależy, aby znów chodził. Wtedy jestem potrzebny i bardzo się cieszę, gdy w ten sposób jestem doceniany. Bo inaczej to nie za bardzo mnie doceniają, choć jestem jedynym zegarmistrzem w okolicy. Sąsiednie powiaty nie mają swoich, więc ludzie do mnie przywożą stare zegary, do Oławy, ale nie mam tu żadnych ulg czy przywilejów.

(CK)



Jerzy Kamiński

Jan Forczak w swojej pracowni

Kultura powiatu niejedną ma twarz

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

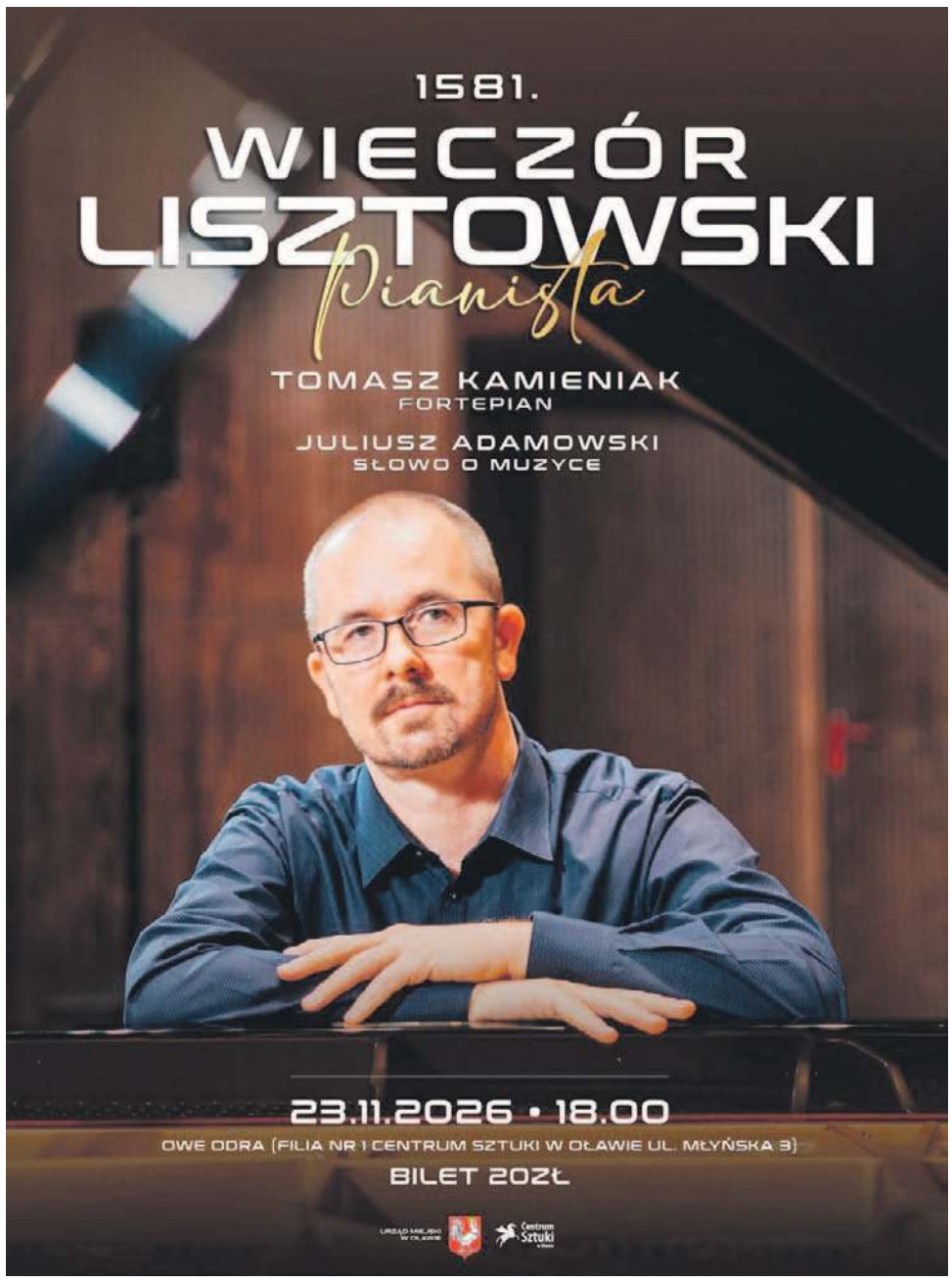
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl ad1b41aa98









eprasa.pl ad1b41aa98

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska i Jacek Polasz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI KLUCZ SUKCESU 2012

PRACA

Dam pracę

► Przyjmę do pracy panią - emerytkę lub rencistkę chcące sobie dorobić w hotelu, sprzątanie oraz obsługa recepcji w niepełnym wymiarze godzin. Tel. 693 692 691 Dzwonić w godz. 18.00 - 20.00

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599



► Sprzedam dwa chodziki dla dorosłych Tel. 723 487 106

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62 mkw, Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Sprzedam 10 arową działkę budowlaną Oława ul. Sokola Tel. 727 695 326

► Sprzedam kawalerkę w Oławie II p. 27,5 m.kw Tel. 697 075 321



► Sprzedam kawalerkę we Wrocławiu (budynek z 2003 roku). Mieszkanie 27 m kw., Ulica Długosza blisko placu Kromera i mostów warszawskich. Informacje pod nr telefonu 608 475 281

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia od 1 grudnia dom w Oławie. Tel. 662 401 564

Biuro Nieruchomości

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

LOKPOL SKŁAD OPAŁU

DOBRY WĘGIEL NA SKŁADZIE

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10
Teren POLMOZBYTU (za stacją paliw MOL)
Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 25 Mj/kg - **1900 zł/t**
- **WĘGIEL ORZECH** 27 Mj/kg - **1950 zł/t** max. 3% popiołu
- **WĘGIEL ORZECH** 24Mj/kg - **1850 zł/t,**
- **GROSZEK KARLIK** - 5-25mm, 25 Mj/kg - **1850 zł/t,**
- **GROSZEK KARLIK workowany** 5-25mm 25Mj/kg - **2000zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm,** 27 Mj/kg - **2050 zł/t** luzem max. 3% popiołu
- **GROSZEK 5-25 mm** 27 Mj/kg 3% popiołu, WORKOWANY - **2200 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg - **1650 zł/t**
- **GROSZEK 5-25 mm**, 23 Mj/kg, WORKOWANY - **1800 zł/t**
- **KOKS ORZECH** 28 Mj/kg - **1890 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY** - **1700 zł/t** (worki 15 kg)
- **PELLET A1, EN Plus OLCZYK** - **1900 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI** BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **300 zł m3**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOława.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 999
Straż Pożarna	- 998
Straż Miejska	- 986
Komenda Powiatowa Policji	- 997
Pogotowie Wod. Kan.	- 994
Pogotowie Gazowe	- 992
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-600-779-259

TELEFONY DIAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71 381 32 29
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY WEJ-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-381-72-00

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Bożka	- 502-018-319
UP ul. Wrocławska	- 71-318-81-61
UP ul. Techników	- 71-318-71-14

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89

eprasa.pl ad1b41aa98

TELEFONY

TELEFONY WEWNĘTRZNE OMANIOWE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY WEWNĘTRZNE GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351	
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
	- 71-301-13-00
	- 71-301-13-75
	- 71-301-13-76

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

Czyszczenie

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan, gaz Tel. 503 609 482

Budowlane

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ocieplenie, ogrodzenia Tel. 729 677 185

ETKA-PROJEKT. OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3. PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE BUDOWAMI. 10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH DOMÓW DO WYBORU. www.etka.pl TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

► Brukarstwo Tel. 502 411 884

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

MOTORYZACYJNE

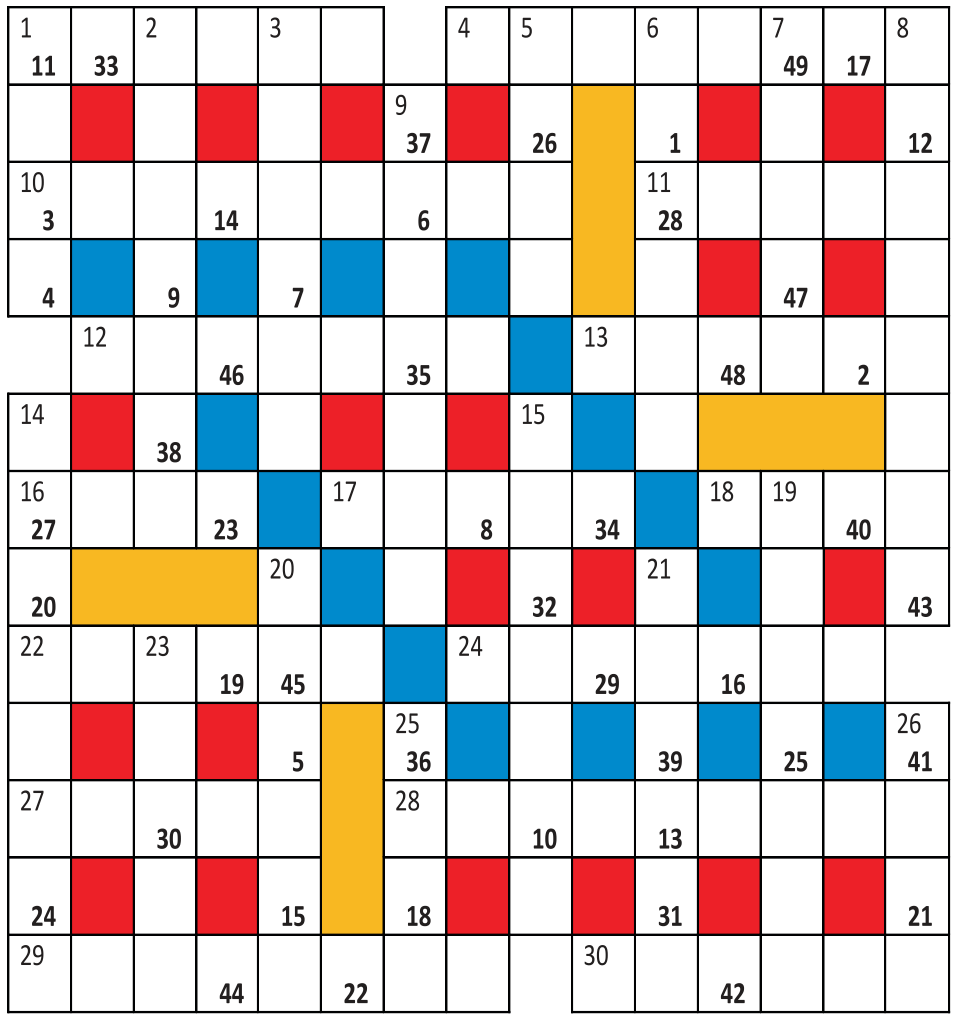
KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

SKUP SAMOCHODÓW DO KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ, TRANSPORT SAMOCHODU GRATIS, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO WYREJESTROWANIA W WYDZIALE KOMUNIKACJI I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11 TEL. 505-045-414, 509-582-251, TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

tuOława.pl

KRZYŻÓWKA Z PRZYSŁOWIEM



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34
35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49		

Litery z kratek ponumerowanych od 1 do 49 utworzą aktualne przysłowie ludowe, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo:

1) kontemplacja i głębokie zamyślenie; 4) wirtuoz ze smyczkiem; 10) może być do reprezentacji, także do wojska; 11) wykonywanie czegoś z entuzjazmem i werwą; 12) scysja, sprzeczka, incydent; 13) zjazd na nartach między tyczkami; 16) patriotyczny wiersz Marii Konopnickiej; 17) w pomieszczeniu – nad głową; 18) odrażający smród; 22) wystąpienie profesora przed studentami; 24) nasi rodacy żyjący poza granicami Polski; 27) funkcją różni się od pałacu; 28) coś zupełnie niespodziewanego; 29) seryjne i głośne ostrzeliwanie z broni palnej; 30) rzecz jedyna w swoim rodzaju.

Pionowo:

1) kwaśnica, żurek, ucha; 2) zachowaniem odstaje od norm społecznych; 3) ponoć rodzi się w... sercu; 5) sprawca ogrodowych kopczyków; 6) kukułka po ludowemu; 7) piesek lub kotek jako ulubieniec; 8) w dawnej szkole – był z atramentem; 9) uliczne zbieranie opinii na aktualny temat; 14) Krzysztof (1946 – 2021), zmarły już piosenkarz (m.in. „Byle było tak", „Parostatek"); 15) region od Szczecina do Gdańska; 19) „zakochany" we wnuczętach; 20) przebojowy taniec prosto z „Moulin Rouge"; 21) towarzysz, dobry przyjaciel; 23) już coraz rzadziej zanieczyszczający środowisko; 25) tak dawniej nazywano jarmark zwierzęcy; 26) gra karciana, szczególnie lubiana przez śląskich górników.

(kram)

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA "KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
601 583 669
www.fospol.eu
ŻALUZJE ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl ad1b41aa98

Pierwszy McDonald`s w Jelczu-Laskowicach już otwarty.

Pracę znajdzie tu około 50 osób



fot. McDonalds

McDonald`s w Jelczu-Laskowicach jest już otwarty

We wtorek 10 listopada w Jelczu-Laskowicach otwarto pierwszą restaurację sieci McDonald`s. Lokal działa przy ul. Oławskiej 180

Decyzja o uruchomieniu restauracji w Jelczu-Laskowicach nie była przypadkowa. Jak wyjaśnia Jacek Wyspiański, licencjobiorca McDonald`s, sieć konsekwentnie rozwija swoją obecność w Polsce. Każdego roku otwieranych jest około 50 nowych restauracji. Jedną z nich jest właśnie lokal w Jelczu-Laskowicach.

- Jelcz jest mi bliski, bo widzę, jak się rozwija - mówi Wyspiański. - To dynamicznie rozwijające się miasto z energią, z ludźmi, którzy szukają też miejsca spotkań, miejsca, gdzie mogą przyjść rodziny, młodzież, ale również osoby przejeżdżające przez miejscowość. Dlatego chcemy tutaj być i być blisko lokalnej społeczności.

Nowy fast-food będzie również miejscem pracy dla kilkudziesięciu mieszkańców. Zatrudnienie znajdzie tam około 50 osób. Proces rekrutacji jeszcze się nie zakończył, ale część pracowników już rozpoczęła pracę. Jak podkreśla franczyzobiorca, wszyscy zatrudniani są na podstawie umowy o pracę, z pełnymi świadczeniami.

- To są pracownicy głównie z Jelcza-Laskowic. Chcemy być nie tylko miejscem spotkań, ale też pracodawcą - zaznacza Wyspiański.

Restauracja przy ul. Oławskiej ma wyróżniać się nie tylko tym, że jest pierwszym lokalem sieci w mieście. Powstała w nowym budynku, zaprojektowanym według nowej formuły.

- McDonald`s cały czas się zmienia. Szukamy nowych wnętrz, inspiracji, możliwości i nowych budynków. To jest właśnie jedna z takich restauracji. Mamy świeżo postawiony budynek i nowy dekor. W tej formule, w tym układzie, to pierwszy taki wystrój w Polsce. Cieszę się, że możemy zaprezentować go właśnie w Jelczu-Laskowicach - mówi franczyzobiorca.

W lokalu zastosowano również najnowsze rozwiązania technologiczne dostępne w restauracjach amerykańskiej sieci. Jednym z nich jest możliwość płacenia gotówką bezpośrednio przy automatach do składania zamówień. Jak zaznacza Jacek Wyspiański, to rozwiązanie jest stopniowo wprowadzane w kolejnych lokalach. W nowej restauracji dostępna jest także usługa „Zamów i odbierz", która pozwala złożyć zamówienie i odebrać je bez konieczności stania w tradycyjnej kolejce do kasy.

Otwarciu towarzyszyły upominki dla klientów. Pierwsi goście otrzymali butelki termiczne, a dla odwiedzających przygotowano kilka tysięcy toreb z logo Jelcza-Laskowic i nowej restauracji McDonald`s.

Jedną z atrakcji była również możliwość zamówienia Burgera Drwala już w dniu otwarcia, choć ogólnopolska sprzedaż tej popularnej kanapki rozpoczyna się 12 listopada.

- Burger Drwala jest hitem w McDonald`s, wszyscy na niego czekają, ale w Jelczu-Laskowicach już jest. Pomimo tego, że ogólnopolska promocja startuje 12 listopada, my wystartowaliśmy już we wtorek. Chcieliśmy dać coś więcej na początek - mówi Jacek Wyspiański.

Pytany, czy to jedyna restauracja sieci, w której można było szybciej zjeść Burgera Drwala, odpowiedział, że tego wolałby nie przesądzać, bo we wtorek otwieranych było w Polsce też kilka innych nowych lokali, gdzie mogły zostać przygotowane podobne promocje. Potwierdził natomiast, że w powiecie oławskim i na Dolnym Śląsku jelczańska restauracja ruszyła z Burgerem Drwala jako pierwsza.

Jelczańska restauracja nie jest pierwszym lokalem McDonald`s prowadzonym przez Jacka Wyspiańskiego. Jak przekazał, punkt w Jelczu-Laskowicach jest już czternastym, który prowadzi na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie. Należy do niego również McDonald`s w Oławie.

Wyspiański jest licencjobiorcą McDonald`s od 15 lat.

(KT)



fot. McDonalds

Symboliczną wstęgę przecięli franczyzobiorca Jacek Wyspiański i burmistrz Piotr Stajszczyk





eprasa.pl ad1b41aa98

Trzy złote medale LKS Polwicy Wierzbno na mistrzostwach Polski. Rekordy kraju i kontuzja faworyta

CIĘŻARY

Sukces

Trzy złote medale, rekordy Polski i zwycięstwo w klasyfikacji medalowej - to dorobek zawodników LKS Polwicy Wierzbno podczas Mistrzostw Polski do lat 15

Z bardzo dobrej strony zaprezentowali się także debiutanci. Nie obyło się jednak bez dramatycznego momentu. Wojciech Motała, jeden z faworytów do złota, doznał poważnej kontuzji łokcia, która uniemożliwiła mu dokończenie rywalizacji.

Zawodnicy z Wierzbna zdobyli trzy złote medale. Pierwszy z nich wywalczyła Maja Kraska, startująca w kategorii do 53 kg. W rwaniu uzyskała 71 kg, poprawiając tym samym rekord Polski do lat 15 i 17. W podrzucie zaliczyła 84 kg. W klasyfikacji Sinclaira zajęła trzecie miejsce.

Kolejne złoto zdobyła Alicja Szaruga w kategorii do 69 kg. Zawodniczka była bezkonkurencyjna w swojej kategorii. W rwaniu uzyskała 90 kg, ustanawiając dwa rekordy Polski - do lat 15 i 17. W podrzucie zaliczyła 106 kg. Na tym jednak nie zakończyła sukcesów. Zawodniczka Polwicy wygrała również klasyfikację open, zostając najlepszą zawodniczką całego czempionatu. Tytuł ten zdobyła także podczas ubiegłorocznych mistrzostw.

Trzeci złoty medal dla klubu wywalczyła Julia Wójcik w kategorii powyżej 69 kg. Zawodniczka uzyskała 75 kg w rwaniu i 93 kg w podrzucie. Tym samym po raz trzeci z rzędu została mistrzynią Polski. Złote medale w tej imprezie zdobywała również w 2024 i 2025 roku.

Znacznie mniej szczęścia miał Wojciech Motała, startujący w kategorii do 60 kg. Podobnie jak Alicja Szaruga był zdecydowanym faworytem do zwycięstwa. Rywalizację rozpoczął od wyrwania 80 kg, co już zapewniło mu złoty medal w tej konkurencji. W drugim podejściu uzyskał 85 kg i powiększył przewagę nad rywalami. Podczas ostatniej próby, na 88 kg, doznał jednak poważnej kontuzji łokcia. Uraz uniemożliwił mu przystąpienie do podrzutu i dalszą walkę o medal w dwuboju.

Jak informuje klub, kontuzja przekreśliła miesiące przygotowań zawodnika. Na treningach Wojciech Motała podrzucał 115 kg, podczas gdy ciężar wystarczający do zdobycia złotego medalu w tej konkurencji wynosił 90 kg.

Dobrze w mistrzostwach zaprezentowali się również zawodnicy, dla których był to debiut w imprezie tej rangi. Wszyscy poprawili swoje rekordy życiowe.

W kategorii do 51 kg Wiktor Kasielski zajął szóste miejsce, uzyskując 49 kg w rwaniu i 59 kg w podrzucie. Dziesiąty był Maksymilian Domański, który zaliczył odpowiednio 41 i 53 kg.

W kategorii do 55 kg dziesiąte miejsce zajął Marcel Kucharski z wynikiem 50 kg w rwaniu i 64 kg w podrzucie. Maksymilian Witkowski uplasował się na dziewiątej pozycji w kategorii do 70 kg. Uzyskał 64 kg w rwaniu i 75 kg w podrzucie. Z kolei Xavier Krochmal zakończył rywalizację w kategorii do 75 kg na jedenastym miejscu, z wynikiem 64 kg w rwaniu i 80 kg w podrzucie.

(KT)



fot. Archiwum klubu

Gratulujemy wszystkim reprezentantom klubu!

SIATKÓWKA

II liga

Instytut Mechaniki Rekord Volley Jelcz-Laskowice - KS Bielawianka Bester Bielawa 3:1 (25:23, 19:25, 25:22, 25:14)

Osme ligowe zwycięstwo z rzędu

Jelczańskie Lwy idą jak burza. W ostatnią sobotę pokonały 3:1 rywala z Bielawy, odnosząc tym samym ósme ligowe zwycięstwo z rzędu

Podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy idą w tym sezonie jak burza. Mecz z Bielawianką w Centrum Sportu i Rekreacji zapowiadał się niezwykle emocjonująco. Gospodarze spodziewali się trudnego starcia, zwłaszcza że wciąż muszą sobie radzić bez kontuzjowanego Natana Wojtasika. Jakby problemów było mało, z urazem mierzył się także Janusz Górski, który znalazł się w kadrze meczowej, ale wiadomo było, że jeśli pojawi się na boisku, będzie grał z bólem.

Pierwszy set był bardzo wyrównany. Siatkarze Instytutu Mechaniki Rekord Volley Jelcz-Laskowice utrzymywali niewielką przewagę, ale nie wszystko w ich grze układało się po myśli. Po obu stronach zdarzały się błędy, więc żaden wynik nie byłby zaskoczeniem. Ostatecznie w końcówce więcej koncentracji zachował „Volley", wygrywając 25:23.

W drugim secie lepiej zagrali goście z Bielawy. Po dobrym początku miejscowych, którzy wypracowali kilka punktów przewagi, siatkarze Bielawianki odrobili straty i wyszli na kilkupunktowe prowadzenie. Walczyli, by wrócić do tego meczu, i udało im się wygrać 25:19. Było więc 1:1.

Trzecia partia była kluczowa. Zarówno „Volley", jak i „Bielawianka" chcieli walczyć o pełną pulę, więc wygranie tego seta było konieczne, by myśleć o trzech punktach. Gra długo toczyła się punkt za punkt. Efektowne akcje przeplatane prostymi błędami mieszały się z kontrowersjami sędziowskimi. Na trybunach było słychać zarówno kibiców z Jelcza-Laskowic, jak i tych, którzy na mecz przyjechali z Bielawy. Powody do radości mieli jednak ci pierwsi, bo „Volley" wygrał 25:22.

W czwartym secie Jelczańskie Lwy potwierdziły wysoką formę. Podłamany rywal nie był w stanie dorównać gospodarzom i set zakończył się wynikiem 25:14. „Volley" zwyciężył 3:1, notując tym samym ósme zwycięstwo z rzędu, z czego aż siedem zakończyło się zdobyciem trzech punktów.



Kibice mieli powody do radości

MVP został wybrany Maciej Stawarz. Środkowy Instytutu Mechaniki Rekord Volley Jelcz-Laskowice zdobył 12 punktów, w tym 9 atakiem i 3 blokiem.

***

Klub z Jelcza-Laskowic prowadzi w tabeli grupy trzeciej II ligi siatkówki mężczyzn z 23 punktami na koncie. Drugi w zestawieniu KPS Chełmiec ANS AS Wałbrzych ma 17 punktów, tyle samo co trzecia Astra Nowa Sól i czwarta Gwardia Wrocław.

14 listopada Jelczańskie Lwy zmierzą się na wyjeździe z Ikarem Legnica. W CSiR ponownie zagrają 21 listopada. Przeciwnikiem będzie BTS Wilowa Bolesławiec.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA

ktysa@gazeta.olawa.pl



Najlepszym zawodnikiem meczu został wybrany Maciej Stawarz (na fot. z numerem 23)



Trener Krzysztof Janczak



Emocji nie brakowało

eprasa.pl ad1b41aa98

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - MZKS „Chrobry” II Głogów 1:2

Młodzież z Głogowa lepsza od naszej

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Obie drużyny wystąpiły w składach z wieloma młodzieżowcami

0:1 - TYMOTEUSZ WĄSIEWSKI (W 6 MIN.)
1:1 - JAKUB MAŚCIANICA (44 - Z KARNEGO)
1:2 - KRYSTIAN TWORZYDŁO (76)

OŁAWA
7 LISTOPADA 2026. STADION IM.ZBIGNIEWA ISELA. WIDZÓW OKOŁO 40.

SĘDZIOWALI
KRZYSZTOF DZIEDZIC - ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - PIOTR SZCZYRBATY I KRZYSZTOF MISTRZAK (WSZYSCY KS LEGNICA).

ŻÓŁTE KARTKI
WIKTOR ŁASZYŃSKI (W 43 MIN.), GRZEGORZ BŁASZCZYK (48), WIKTOR ZIENTEK (52), MATEUSZ MOSSOŃ (52), WOJCIECH GANCARCZYK (61), MAKSIM HUK (65), TRENER MARCIN DYMKOWSKI (75), FABIAN POTYCZ (86), MICHAŁ KALISZCZAK (90) I TYMOFIJ SIMKOV (90+1).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
LUBECKI - OPATOWSKI (81 BURKIEWICZ), HUK, URYSZ, KALISZCZAK - W.GANCARCZYK (81 WOLEWICZ-GARCZIU), KOWALSKI (81 WOŹNIAK), MAŚCIANICA, BŁASZCZYK (57 WANDEL) - MOSSOŃ (57 CZARNECKI), LEJA (65 VILCANS).

MZKS „CHROBRY” II GŁOGÓW
KOROLEWICZ - BARTECKI, ŁASZYŃSKI (69 CZAJKA), POTYCZ, FRANKOWSKI - KOZŁOWSKI, ZIENTEK, TWORZYDŁO, STAROSTENKO (69 FRANCUS), SIMKOV - WĄSIEWSKI (81 MANIJAK).

Rezerwowa drużyna „Chrobrego” przyjechała do Oławy składem złożonym głównie z młodzieżowców. Przeciw nim wystąpili gospodarze, wśród których najstarszym był 24-letni Kacper Opatowski. Od początku do ataku ruszyli przyjezdni i szybko zdobyli pierwszego gola. W 6 minucie Bartosz Lubecki obronił strzał Krystiana Tworzydło, ale dobitka Tymoteusza Wąsiewskiego była skuteczna. W 18 minucie Tymofij Simkov próbował zaskoczyć oławskiego bramkarza. Po chwili Bohdan Starostenko dwukrotnie sprawdzał czujność Bartosza Lubeckiego. W 43 minucie Grzegorz Błaszczyk przedarł się na pole karne rywali, ale jego strzał z ostrego kąta obronił Jakub Korolewicz. Odbitą piłkę przejął Kacper Opatowski i na polu karnym został sfaulowany przez Kasjana Frankowskiego. Rzut karny wykorzystał Jakub Maścianica.

W drugiej połowie gra toczyła się głównie w środku boiska i znacznie się zaostrzyła, czego konsekwencją było aż dziesięć żółtych kartek. W 66 minucie Tymofij Simkov uderzył z dystansu, ale bramkarz „Moto-Jelcza” wybił na róg. Oławianie próbowali zagrozić bramce gości, ale defensorzy radzili sobie z naszymi zawodnikami. W 76 minucie Głogowianie przeprowadzili kontrę zakończoną celnym strzałem Krystiana Tworzydło. Później Bartosz Lubecki w dość ekwilibrystyczny sposób uchronił gospodarzy przed utratą kolejnego gola.

*

„Chrobry” II Głogów dzięki temu zwycięstwu awansował na pierwsze miejsce w tabeli, a „Moto-Jelcz” niebezpiecznie się zbliżył do strefy spadkowej.

JACEK POLASZ


JacekPolasz
Jakub Maścianica strzelił gola rezerwie „Chrobrego” Głogów

Tabela IV ligi - „Koleje Dolnośląskie”

Wyniki XVI kolejki, rozgrywanej 7/8 listopada

Moto-Jelcz Oława - Chrobry II Głogów 1:2
Gol dla Oławian: Jakub Maścianica (z karnego).
Błyskawica Gać - Lechia Dzierżoniów
- mecz przerwany w 62 minucie (przy stanie 0:2) z powodu gęstej mgły.
GKS Mirków - Piast Nowa Ruda 1:2
Polonia Bielany Wr. - Polonia Środa Śląska 0:3
AKS Bazalt Strzegom - Górnik Złotoryja 1:2
Cement Raciborowice - Piast Żmigród 5:4
WKS Wierzbice - Iskra Księginice 4:0
Odra Ścinawa - Prochowiczanka Prochowice 0:0
Polonia Świdnica - Orzeł Ząbkowice Śląskie 1:3

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. CHROBRY II GŁOGÓW	10	3	3	33	53:23
2. PIAST ŻMIGRÓD	9	5	2	32	45:17
3. GÓRNIK ZŁOTORYJA	9	5	2	32	32:23
4. LECHIA DZIERŻONIÓW	9	3	3	30	48:14
5. GKS MIRKÓW	7	4	5	25	38:23
6. CEMENT RACIBOROWICE	7	4	5	25	29:18
7. BŁYSKAWICA GAĆ	**7**	**4**	**4**	**25**	**30:22**
8. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	7	4	5	25	25:28
9. AKS BAZALT STRZEGOM	7	3	6	24	30:29
10. WKS WIERZBICE	7	2	7	23	30:33
11. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE	7	2	7	23	24:31
12. POLONIA BIELANY WR.	6	3	7	21	22:26
13. MOTO-JELCZ OŁAWA	**5**	**5**	**6**	**20**	**24:22**
14. ODRA ŚCINAWA	4	6	6	18	26:36
15. PIAST NOWA RUDA	5	3	8	18	16:29
16. ISKRA KSIĘGINICE	4	1	11	13	17:51
17. POLONIA ŚWIDNICA	0	5	11	5	8:39
18. PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	0	4	12	4	13:46

w*

W środę 11 listopada o godz.11.00, „Moto-Jelcz” zagra na wyjeździe z „Górnikiem” Złotoryją, a o godz.14.00: Błyskawica” Gać zmierzy się w Środzie Śląskiej z „Polonią”.

W sobotę, 14 listopada o godz.14.00, „Błyskawica” Gać zagra na wyjeździe z „Orłem” Ząbkowice Śląskie, a o godz.15.00: „Moto-Jelcz” zmierzy się w Dzierżoniowie z „Lechią”. **(POL)**

III liga kobiet

Wyniki XI kolejki z 7/8 listopada

Moto-Jelcz Oława - KP Kobierzyce 0:0
MUKS Kostrzyn - Mitech Żywiec 2:1
Przylep Zielona Góra - Olimpia Lewin B. 0:6
Górnik Zabrze - KS Goczałkowice-Zdrój 2:3
Polonia Tychy - Zagłębie Lubin 2:1
GKS Tychy - UKS AP Żory 0:1

TABELA PO XI KOLEJCE

1. POLONIA TYCHY	11	28	42:5
2. ZAGŁĘBIE LUBIN	10	24	50:10
3. KP F-H KOBIERZYCE	10	23	24:4
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	**11**	**20**	**38:17**
5. GKS TYCHY	11	19	32:22
6. UKS AP ŻORY	10	19	23:21
7. KS GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ	10	16	16:15
8. MITECH ŻYWIEC	11	9	15:34
9. MUKS KOSTRZYN	10	9	9:33
10. OLIMPIA LEWIN BRZESKI	11	7	12:29
11. PRZYLEP ZIELONA GÓRA	9	6	10:42
12. GÓRNIK ZABRZE	10	1	7:46

(POL)

PIŁKA NOŻNA
III liga kobiet

MGKS „Moto-Jelcz” Oława - KP „Foto-Higiena” Kobierzyce 0:0

Pozostał niedosyt

Podopieczne Jarosława Aleksandrzaka bliskie były wygranej z silnym beniaminkiem z Kobierzyc

OŁAWA
8 LISTOPADA 2026. STADION IM. ZBIGNIEWA ISELA. WIDZÓW OKOŁO 30.

SĘDZIOWALI
PIOTR KWIATKOWSKI - ARBITER GŁÓWNY, A WSPOMAGALI GO ASYSTENCI - SERGIJ NAZIN I TOMASZ NAŚCISZEWSKI (WSZYSCY KS WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI
MARIA KŁODA (W 53 MIN.), NATALIA ZEMBROŃ (80) ORAZ WIKTORIA TRACZYKOWSKA (82).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA
PAWLOS - DUSZEŃKO-MICHNIEWICZ, NAWROT (46 KŁODA), KOWALSKA, JĄKALSKA - STACHERA, KAPUŚCIK, MAGIERA, LIPKA, TRACZYKOWSKA - MODELSKA.

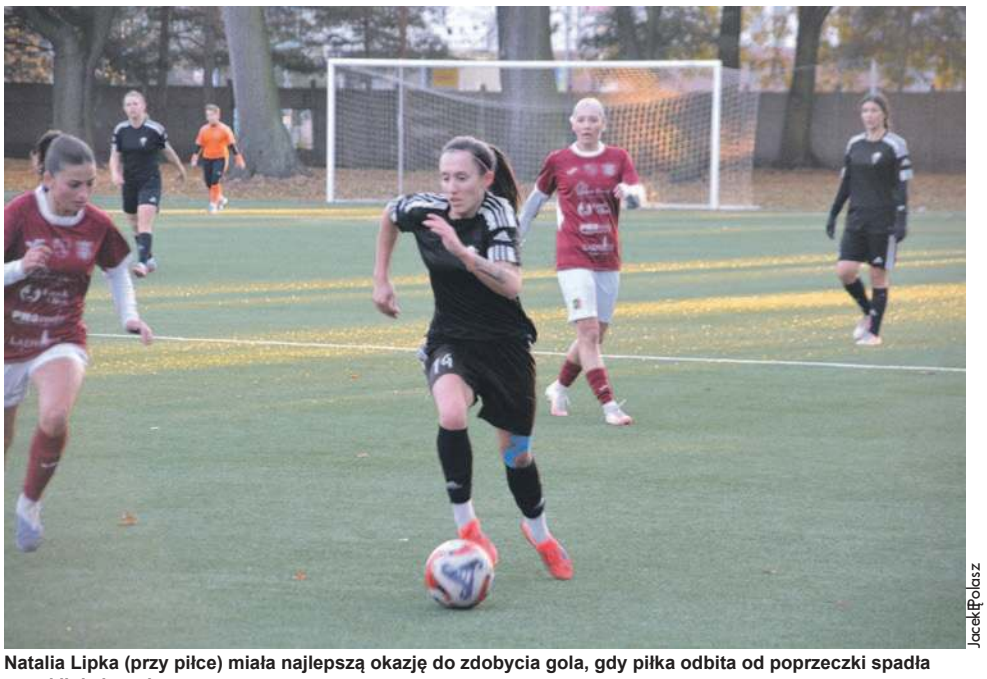
KP „FOTO-HIGIENA” KOBIERZYCE
CIUPA - SOBOTA (62 CZARNY-BOJANOWICZ), PRZYDACZ, IDZIKOWSKA, CHWAŁA (90+2 SIENNICKA) - ZAŁĘCKA, SÓWKA (50 ŁUKASIK), PARKA, LUBLEWSKA, ZEMBROŃ - RZĄD.

W ostatnim meczu rundy jesiennej Oławianki zagrały z beniaminkiem - KP „Foto-Higiena” Kobierzyce, który dobrze prezentuje się w tegorocznym sezonie. Jesienią obie drużyny już raz ze sobą rywalizowały, w finale dolnośląskiego Pucharu Polski lepsze okazały się Kobierzyczanki, wygrywając 2:1. Dla podopiecznych Jarosława Aleksandrzaka była to okazja do rewanżu za nieudany finał rozgrywek pucharowych.

W 7 minucie Nicola Stachera strzeliła niecelnie z ostrego kąta. W rewanżu Paulina Lublewska uderzyła obok bramki. Później dwie okazje strzeleckie miała Natalia Lipka. Najpierw strzeliła z dystansu obok spojenia słupka z poprzeczką, a po chwili uderzyła z rzutu wolnego. Piłka odbiła się od poprzeczki i spadła przed linią bramkową i wyszła w pole. W 38 minucie Paulina Lublewska strzeliła obok bramki. Przed przerwą miejscowe wykonywały rzut rożny. Wybita piłka przez bramkarkę trafiła pod nogi Wiktorii Traczykowskiej, która uderzyła niecelnie z około 18 metrów.

Druga połowa toczyła się przy sztucznym oświetleniu i przy szybko obniżającej się temperaturze. Zmienniczka Maria Kłoda próbowała pokonać bramkarkę gości. Najpierw główkowała niecelnie po rzucie rożnym wykonywanym przez Natalię Lipkę. W końcówce bramkarka gości obroniła jej główkę po podaniu od Natalii Lipki. Wcześniej Wiktoria Traczykowska nie trafiła w piłkę przy wrzutce Nicoli Stachery. Bramkarka gości obroniła też główkę Wiktorii Modelskiej z podania Katarzyny Kowalskiej.

JACEK POLASZ


JacekPolasz
Natalia Lipka (przy piłce) miała najlepszą okazję do zdobycia gola, gdy piłka odbita od poprzeczki spadła przed linią bramkową

„Jako” klasa okręgowa

Wyniki XIII kolejki, rozgrywanej 7/8 listopada

Orzeł Marszowice - Polar Wrocław 1:2
Bramka dla Orła: Marcin Musiał.
Orzeł Pawłowice - MKP Wołów 4:2
Parasol Wrocław - Zenit Międzybórz 2:3
Piast W-w Żerniki - Polonia Trzebnica 3:3
Barycz II Sułów - KS Żórawina 5:3
Rokita Brzeg Dolny - Strzelinianka 0:1
Zorza Wilkszyn - Błysk Kuźniczysko 0:5
Piast II Żmigród - KS Łozina 4:0

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. BARYCZ II SUŁÓW	13	31	52:21
2. ORZEŁ PAWŁOWICE	12	26	25:13
3. ROKITA BRZEG DOLNY	13	25	23:22
4. KS ŻÓRAWINA	13	24	29:21
5. PIAST II ŻMIGRÓD	12	22	33:19
6. PARASOL WROCŁAW	13	22	23:15
7. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	13	21	30:32
8. POLAR WROCŁAW	12	20	35:19
9. ORZEŁ MARSZOWICE	**13**	**19**	**22:21**
10. STRZELINIANKA	12	19	20:19
11. BŁYSK KUŹNICZYSKO	12	15	19:14
12. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	13	14	30:33
13. POLONIA TRZEBNICA	12	13	26:20
14. MKP WOŁÓW	13	10	15:45
15. KS ŁOZINA	13	3	13:45
16. ZORZA WILKSZYN	13	2	13:49

*

W następnej kolejce, w sobotę 14 listopada o godz.13.30, „Orzeł” Marszowice zagra na wyjeździe ze „Strzelinianką”.

(POL)

eprasa.pl ad1b41aa98

„Decathlon” klasa „A”

Grupa III

Wyniki XII kolejki, z 7/8 listopada

Czarni J-L - Sokół Marcinkowice 0:0

Polonia Miłoszyce - KS Gręboszyce 3:1

Bramki dla Polonii: Brajan Włodarczyk, Szymon Kamiński i Jacek Zdun.

Czarni Chrząstawa - Pogoń Oleśnica 0:0

AP Oleśnica - LZS Solniki Małe 2:2

KS Boguszyce - Widawa Kiełczów 2:2

Dąb Dobroszyce - KS Zbytowa 2:1

Perła Węgrów - WKS Wilczyce 7:3

Skra Wojnowice - Długołęka 2000 4:1

Mecz zaległy

Perła Węgrów - Dąb Dobroszyce 3:1

TABELA PO XIII KOLEJCE			
1. POGOŃ OLEŚNICA	12	32	54:13
2. CZARNI JELCZ-LASK.	**12**	**29**	**53:11**
3. PERŁA WĘGRÓW	12	26	57:25
4. DĄB DOBROSZYCE	13	26	41:30
5. CZARNI CHRZĄSTAWA	12	22	29:14
6. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**12**	**21**	**31:12**
7. KS BOGUSZYCE	13	19	40:48
8. AP OLEŚNICA	12	15	33:41
9. SKRA WOJNOWICE	12	15	35:52
10. KS GRĘBOSZYCE	12	13	25:29
11. KS ZBYTOWA	12	12	19:24
12. WIDAWA KIEŁCZÓW	12	12	15:30
13. DŁUGOŁĘKA 2000	12	11	15:35
14. POLONIA MIŁOSZYCE	**12**	**8**	**16:49**
15. LZS SOLNIKI MAŁE	12	4	18:38
16. WKS WILCZYCE	11	4	11:37

*

W środę, 11 listopada o godz.11.00, „Czarni” Jelcz-Laskowice zagrają na wyjeździe z „Widawą” Kiełczów, „Polonia” Miłoszyce zmierzy się z LZS w Solnikach Małych, a o godz.14.00: „Sokół” Marcinkowice podejmie „Skrę” Wojnowice.

W sobotę, 14 listopada o godz.13.00, „Czarni” Jelcz-Laskowice podejmą u siebie KS Zbytowa, a „Polonia” Miłoszyce zagra u siebie z WKS Wilczyce.

W niedzielę, 15 listopada o godz.14.00, „Sokół” Marcinkowice zagra na wyjeździe z „Perłą” Węgrów.

Grupa IV

Wyniki XII kolejki, z 7/8 listopada

Zorza Zabardowice - Semafor Brochów 5:0

Gole: Kacper Budzisz, Wiktor Pietrzyk, Szymon Pietrzyk, Mykhaiło Kochmarov i Serhij Bedenok.

Rapid Domaniów - LKS Stary Śleszów 1:2

Bramka dla Rapidu: Karol Kraś.

MKS Siechnice - Czarni Sobocisko 1:1

Gol dla Czarnych: Krzysztof Rogowski

Polonia Jaszowice - Moto-Jelcz II 2:2

Bramki dla Oławian: Mateusz Bąkowski i Danylo Samochko.

KS Magnice - KP Kobierzyce 1:10GKS Kobierzyce - Esthetic Ludów Śl. 4:1

GAP Ślęza - Ślęża Sobótka 1:3

Energetyk S. - Galakticos Solna 0:1

Mecze rozegrane awansem

Galakticos Solna - Rapid Domaniów 13:0

KP F-H Kobierzyce - Esthetic Ludów Śl. 2:6

TABELA PO XIII KOLEJCE			
1. GALAKTICOS SOLNA	13	34	53:13
2. ENERGETYK SIECHNICE	12	31	40:15
3. GKS KOBIERZYCE	12	30	46:22
4. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	13	28	43:20
5. KP F-H KOBIERZYCE	13	25	38:18
6. ŚLĘŻA SOBÓTKA	12	21	20:19
7. LKS STARY ŚLESZÓW	12	20	22:21
8. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**12**	**18**	**39:24**
9. ZORZA ZABARDOWICE	**12**	**15**	**34:30**
10. MKS SIECHNICE	12	14	28:36
11. SEMAFOR BROCHÓW	12	10	18:37
12. CZARNI SOBOCISKO	**12**	**9**	**17:41**
13. RAPID DOMANIÓW	**13**	**9**	**20:45**
14. POLONIA JASZOWICE	12	6	16:38
15. KS MAGNICE	12	6	16:42
16. GAP ŚLĘZA	12	5	15:44

*

W środę, 11 listopada o godz.11.00, „Moto-Jelcz” II Oława zagra u siebie z GKS Kobierzyce, a o godz.14.00: „Czarni” Sobocisko podejmą „Polonię” Jaszowice, a „Zorza” Zabardowice zagra na wyjeździe z „Esthetic” Ludów Śląski.

W sobotę, 14 listopada o godz.12.00, „Czarni” Sobocisko zagrają na wyjeździe z GKS Kobierzyce, a o godz.13.30: „Zorza” Zabardowice podejmie „Moto-Jelcz” II Oława oraz „Rapid” Domaniów zmierzy się ze „Ślężą” Sobótka.

(POL)

„Jankowianka” pokonał lidera!

PIŁKA NOŻNA

„Keeza” klasa „B”

Podopieczni Łukasza Kucyniaka sprawili największą niespodziankę tej kolejki

W grupie V rozegrano ostatnią jesienną kolejkę, w której doszło do niespodziewanego rozstrzygnięcia. „Jankowianka” Wierzbno pokonała dotychczasowego lidera. Skorzystała na tym „Burza” Bystrzyca, która została mistrzem jesieni. Tuż za plecami czołowej dwójki czai się „Lotos” Gaj Oławski, który w ostatnich dwóch meczach strzelił 21 goli, nie tracąc żadnego. Zapowiada to ciekawą rywalizację na wiosnę o awans do klasy „A”.

Słabo tym razem spisały się drużyny z powiatu oławskiego w grupie IV. Jedyne zwycięstwo odnieśli piłkarze z Minkowic Oławskich. Rozczarowało przede wszystkim „Zalesie” Wójcice, które przegrało z jednym z najsłabszych zespołów w tej grupie - „Wilkiem” Długołęka. W najbliższy weekend drużyny grupy IV rozegrają ostatnią kolejkę rundy jesiennej.

Grupa IV

Burza Dębina - GKS II Mirków 0:5

Piast Miłocice - Borowianka 1:11

Gol dla Piasta: Rafał Stanik.

WKS Kątna - Invest-House M. 1:2

Bramki dla gości: Tomasz Tarasewicz - 2.

Wilk Długołęka - Zalesie Wójcice 1:0

Błękitni Krzeczyn - Piast Nadolice 1:2

Dziadowa Kłoda - KS Dobroszów 2:1

Widawa Bierutów - WKS Ligota W. 3:2

TABELA PO XIII KOLEJCE			
1. GKS II MIRKÓW	12	34	84:22
2. BOROWIANKA BOROWA	12	30	55:19
3. GKS DZIADOWA KŁODA	12	29	55:15
4. PIAST NADOLICE	12	25	40:19
5. INVEST-HOUSE MINK.	**12**	**22**	**35:34**
6. WIDAWA BIERUTÓW	12	20	36:28
7. ZALESIE WÓJCICE	**12**	**19**	**24:21**
8. WKS KĄTNA	12	17	37:35
9. WKS LIGOTA WIELKA	12	16	39:34
10. KS DOBROSZÓW	12	12	23:44
11. BURZA DĘBINA	**12**	**9**	**19:56**
12. WILK DŁUGOŁĘKA	12	7	17:58
13. BŁĘKITNI KRZECZYN	12	4	23:47
14. PIAST MIŁOCICE	**12**	**1**	**18:73**

*

W następnej kolejce, w niedzielę 15 listopada o godz.11.00, zagrają: „Invest-House” Minkowice Oławskie - KS „Wilk” Długołęka, „Zalesie” Wójcice - „Widawa” Bierutów, WKS Ligota Wielka - „Burza” Dębina, a o godz.13.00: KS Dobroszów - „Piast” Miłocice.

Grupa V

Jankowianka W. - Orzeł Św. Katarzyna 3:1

Bramki dla Wierzbna: Bartosz Konarski, Piotr Bielecki i Wiktor Gajdek.

Burza Bystrzyca - Szaluna Zębice 6:0

Gole: Roman Simora - 3, Kacper Sykulski, Mateusz Żygadło i Wiktor Gruszka.

Sokół II Marcink. - Polonia Godzik. 2:1

Strzelcy: Jakub Schab - 2 - dla gospodarzy, a dla gości - Mateusz Januszkiewicz.

Burza-Dombud - Lotos Gaj Oławski 0:13

Gole: Wojciech Czerniak - 4, Szymon Banasiewicz - 3, Karol Mik - 2, Kamil Krzanowski, Marcin Niklewicz, Mateusz Nieckarz i Bartosz Jasiński.

Odra Kotowice - Zorza Niemil 0:5

Bramki: Piotr Chochorowski, Marcin Chowaniak, Mieszko Tama, Vladyslav Tryhub i Jakub Znojek.

Pauzowali Błękitni Siedlce

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ			
1. BURZA BYSTRZYCA	10	26	38:14
2. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	10	25	39:10
3. LOTOS GAJ OŁAWSKI	**10**	**22**	**44:14**
4. JANKOWIANKA WIERZB.	**10**	**17**	**26:19**
5. ZORZA NIEMIL	**10**	**16**	**44:19**
6. SOKÓŁ II MARCINKOWICE	**10**	**16**	**25:18**
7. SZALUNA ZĘBICE	10	15	41:35
8. BŁĘKITNI SIEDLCE	**10**	**14**	**18:23**
9. POLONIA GODZIKOWICE	**10**	**4**	**16:34**
10. ODRA KOTOWICE	10	4	8:38
11. BURZA-DOMBUD CHW.	**10**	**0**	**6:81**

(POL)

Piłkarskie nadzieje

Klasa okręgowa juniorów

MECZ ZALEGŁY

OLYMPIC II JUNIOR - MKS SIECHNICE 4:2

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ			
1. POLONIA BIELANY WR.	8	19	51:10
2. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	8	19	34:17
3. BARYCZ SUŁÓW	8	16	30:20
4. MKS SIECHNICE	8	15	37:23
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**8**	**10**	**26:26**
6. POLONIA ŚRODA ŚL.	8	9	24:21
7. OLYMPIC II JUNIOR	8	9	21:22
8. STRZELINIANKA STRZELIN	8	7	11:39
9. LKS STARY ŚLESZÓW	8	0	7:63

I liga wojewódzka juniorów młodszych

OLYMPIC JUNIOR - MOTO-JELCZ OŁAWA 10:0

ISKRA KOCHLICE - PARASOL WROCŁAW 1:5

ŚLĄSK WROCŁAW - FC W-W ACADEMY 2:3

LECHIA DZIERŻONIÓW - KARKONOSZE JG 2:7

WKS ŚLĄSK WROCŁAW - ŁUŻYCE LUBAŃ 6:2

MIEDŹ LEGNICA - ŚLĘZA WROCŁAW 5:2

GÓRNIK POLKOWICE - CHROBRY GŁOGÓW 0:14

TABELA PO XIII KOLEJCE			
1. CHROBRY GŁOGÓW	12	28	81:15
2. FC W-W ACADEMY	12	26	53:17
3. ŚLĄSK WROCŁAW	12	26	46:20
4. MIEDŹ LEGNICA	12	25	43:26
5. OLYMPIC JUNIOR	12	24	45:16
6. ŚLĘZA WROCŁAW	12	21	31:26
7. PARASOL WROCŁAW	12	20	46:19
8. GÓRNIK POLKOWICE	12	15	21:50
9. LECHIA DZIERŻONIÓW	12	13	26:26
10. KARKONOSZE JG	12	13	33:47
11. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	12	13	28:42
12. ISKRA KOCHLICE	12	13	23:45
13. ŁUŻYCE LUBAŃ	12	6	18:52
14. MOTO-JELCZ OŁAWA	**12**	**0**	**1:94**

II liga wojewódzka trampkarzy

MOTO-JELCZ OŁAWA - PARASOL II WROCŁAW 3:3

BRAMKI DLA OŁAWIAN: DOMINIK ŁOZA - 2 I KAROL SIECZKO.

GÓRNIK WAŁBRZYCH - FC II W-W ACADEMY 3:2

OLYMPIC JUNIOR - PIAST W-W ŻERNIKI 10:2

POLONIA ŚWIDNICA - ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL. 12:1

TABELA PO XIII KOLEJCE			
1. OLYMPIC JUNIOR	12	33	89:16
2. POLONIA ŚWIDNICA	12	24	49:22
3. FC II W-W ACADEMY	12	22	38:26
4. GÓRNIK WAŁBRZYCH	12	19	34:26
5. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	12	14	22:52
6. PARASOL II WROCŁAW	12	12	19:38
7. PIAST W-W ŻERNIKI	12	10	19:54
8. MOTO-JELCZ OŁAWA	**12**	**5**	**18:54**

V liga okręgowa trampkarzy

MOTO-JELCZ II OŁAWA - OLYMPIC JUNIOR III 0:4

BŁYSKAWICA GAĆ - SEMAFOR BROCHÓW 14:1

BRAMKI DLA BŁYSKAWICY: OLIWIER PIWOWARCZYK I ADAM KWAŚNIK - PO 3, MICHAŁ ZUBOWSKI I MARCEL BORECKI - PO 2, ADRIAN STADNICKI, OLIWIER SOBOWIEC, STANISŁAW KOWNACKI I KAROL SIWULA.

WKS WIERZBICE - POLONIA WROCŁAW 5:6

SPORTING WROCŁAW - AS KIEŁCZÓW 0:16

UNIA WROCŁAW - SILESIA-GAJ WROCŁAW 2:3

ŚLĘZA III WROCŁAW - KS ŻÓRAWINA 1:8

TABELA PO XII KOLEJCE			
1. AS KIEŁCZÓW	9	27	97:8
2. OLYMPIC JUNIOR III	9	24	43:12
3. POLONIA WROCŁAW	9	21	46:33
4. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**9**	**18**	**44:17**
5. KS ŻÓRAWINA	8	18	32:13
6. BŁYSKAWICA GAĆ	**9**	**12**	**34:21**
7. SILESIA-GAJ WROCŁAW	9	12	26:25
8. WKS WIERZBICE	9	7	31:43
9. SPORTING WROCŁAW	8	7	16:45
10. ŚLĘZA III WROCŁAW	9	6	22:71
11. UNIA WROCŁAW	9	5	33:38
12. SEMAFOR BROCHÓW	9	0	6:104

VI liga okręgowa trampkarzy

ENERGETYK SIECHNICE - CZARNI J-L 1:16

BRAMKI DLA CZARNYCH: KACPER NIKOŁAJUK - 6, JAN BORKOWSKI - 3, KACPER KOSMYK I JOEL NONN - PO 2, NAZAR TYMKO, ALEKSANDER KLICH I WIKTOR ŻURAWSKI.

MKS II SIECHNICE - GALACTICOS OŁAWA 13:0

KOLEKTYW RADWANICE - WKS III ŚLĄSK 5:3

STRZELINIANKA II - CZARNI KONDRATOWICE 12:2

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ			
1. CZARNI JELCZ-LASK.	**8**	**24**	**93:5**
2. WKS III ŚLĄSK W-W	8	18	65:20
3. MKS II SIECHNICE	8	18	58:21
4. KOLEKTYW RADWANICE	8	16	45:27
5. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**8**	**12**	**40:41**
6. STRZELINIANKA II	8	9	40:49
7. GALACTICOS OŁAWA	**8**	**7**	**23:56**
8. ENERGETYK SIECHNICE	8	1	12:75
9. CZARNI KONDRATOWICE	8	1	8:90

II liga wojewódzka młodzików

LECHIA DZIERŻONIÓW - MOTO-JELCZ 5:1

BRAMKA DLA OŁAWIAN: LECH PALUCH.

MKS SIECHNICE - ŚLĄSK II WROCŁAW 3:1

GÓRNIK WAŁBRZYCH - FC II ACADEMY 2:0

SILESIA ŻARÓW - PIAST W-W ŻERNIKI 3:0 (VO)

MECZE ZALEGŁE

PIAST W-W ŻERNIKI - MKS SIECHNICE 0:8

GÓRNIK WAŁBRZYCH - SILESIA ŻARÓW 3:5

TABELA PO XI KOLEJCE			
1. SILESIA ŻARÓW	11	29	71:13
2. ŚLĄSK II WROCŁAW	11	25	86:15
3. MKS SIECHNICE	11	24	43:10
4. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	11	21	40:21
5. MOTO-JELCZ OŁAWA	**11**	**12**	**19:56**
6. LECHIA DZIERŻONIÓW	11	10	23:58
7. FC II W-W ACADEMY	11	7	23:38
8. PIAST W-W ŻERNIKI	11	0	7:101

IV liga okręgowa młodzików D1

CZARNI J-L - MKP WOŁÓW 4:2

BRAMKI DLA CZARNYCH: NIKODEM BOBKO - 2, FRANCISZEK MISIUNA I HUBERT ŻYGADŁO.

GALACTICOS OŁAWA - PIAST II W-W ŻERNIKI 12:1

KOLEKTYW RADWANICE - WKS WIERZBICE 3:0

STRZELINIANKA - MKS II SIECHNICE 1:3

AP FOOTBALL WROCŁAW - KS ŻÓRAWINA 1:3

AP BRZEG DOLNY - UKS GMINY MIĘKINIA 1:8

MECZ ROZEGRANY AWANSEM

AP JEDENASTKA - KOLEKTYW RADWANICE 2:4

TABELA PO XI KOLEJCE			
1. UKS GMINY MIĘKINIA	10	30	87:5
2. KOLEKTYW RADWANICE	11	30	60:32
3. CZARNI JELCZ-LASK.	**10**	**24**	**52:26**
4. AP JEDENASTKA KĄTY	11	22	49:20
5. STRZELINIANKA STRZELIN	10	21	68:36
6. PARASOL III WROCŁAW	10	18	74:22
7. AP BRZEG DOLNY	10	16	58:41
8. KS ŻÓRAWINA	10	13	36:39
9. MKP WOŁÓW	10	10	40:40
10. GALACTICOS OŁAWA	**10**	**8**	**33:45**
11. AP FOOTBALL WROCŁAW	10	7	27:47
12. WKS WIERZBICE	10	4	16:64
13. MKS II SIECHNICE	10	3	13:89
14. PIAST II W-W ŻERNIKI	10	3	14:121

IV liga okręgowa młodzików D2

MOTO-JELCZ - ORLIKI TYNIEC MAŁY 12:1

BRAMKI DLA OŁAWIAN: FRANCISZEK BOJAKOWSKI - 5, FILIP TERLECKI - 3, DMYTRO HURIN I SZYMON KAŁUŻA - PO 2.

MKP II WRATISLAVIA - ATHLETIC II WROCŁAW 1:0

SOKÓŁ II SMOLEC - OLYMPIC WROCŁAW 8:8

TABELA PO RUNDZIE JESIENNEJ			
1. MKP WRATISLAVIA	8	24	100:17
2. MOTO-JELCZ OŁAWA	**8**	**21**	**101:12**
3. MKP II WRATISLAVIA	8	15	20:45
4. SOKÓŁ II SMOLEC	8	14	47:40
5. ATHLETIC II WROCŁAW	8	12	46:49
6. OLYMPIC WROCŁAW	8	7	32:45
7. SPARTAN WROCŁAW	8	7	26:62
8. ENERGETYK SIECHNICE	8	6	24:73
9. ORLIKI TYNIEC MAŁY	8	0	15:68

V liga okręgowa młodzików

PKS ŁANY - CZARNI II J-L 1:2

BRAMKI DLA CZARNYCH: PAVLO HOKERA - 2.

ISKRA II PASIKUROWICE - AKADEMIA FK 13:2

TABELA PO XI KOLEJCE			
1. ATHLETIC II WROCŁAW	8	21	67:20
2. PKS ŁANY	9	16	64:23
3. ISKRA II PASIKUROWICE	8	15	43:25
4. CZARNI JELCZ-LASK.	**8**	**12**	**32:37**
5. ŚLĘZA V WROCŁAW	8	10	46:42
6. OLYMPIC JUNIOR III	6	8	25:31
7. AKADEMIA FIRST KICK	9	0	13:112

VI liga okręgowa młodzików

GALACTICOS II - FOOTBALL STARS WIERZBNO 4:8

GALACTICOS III OŁAWA - STRZELINIANKA IV 4:4

KOLEKTYW II R. - BŁYSKAWICA GAĆ 1:8

BRAMKI DLA BŁYSKAWICY: ADAM DOMŻALSKI - 5, TOMEK DOMŻALSKI - 2 I WOJTEK PIERÓG.

TABELA PO XI KOLEJCE			
1. FOOTBALL STARS WIERZB.	**9**	**24**	**60:25**
2. BŁYSKAWICA GAĆ	**9**	**21**	**74:19**
3. KOLEKTYW II RADWANICE	9	18	39:27
4. FOOTBALL STARS II BYSTRZ.	**8**	**16**	**51:20**
5. SOKÓŁ MARCINK.	**8**	**15**	**45:17**
6. MKS III SIECHNICE	9	15	34:28
7. MOTO-JELCZ II OŁAWA	**9**	**9**	**33:55**
8. AP GALACTICOS II OŁAWA	**9**	**6**	**37:56**
9. STRZELINIANKA IV STRZELIN	9	5	25:70
10. AP GALACTICOS III OŁ.	**9**	**1**	**14:95**

(POL)

eprasa.pl ad1b41aa98

Duży Album nr 2

Z cyklu: Powojenna historia różnych miejsc w Oławie na fotografiach Lesława Mazura i z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60 i 70 ubiegłego wieku na Fotografiach Lesława Mazura"

Dziś prezentuję powojenną historię terenu, który kiedyś był polderem zalewowym rzeki Oławy pomiędzy ulicą Strzelną a Kilińskiego - na części tego terenu ma być robiony zgłoszony przez panią Martę Malec w budżecie obywatelskim „Oławski Bike Park", czyli mówiąc po polsku park rowerowy.

Po wojnie teren, o którym piszę wyżej, był polderem zalewowym na wypadek powodzi. Rzeka Oława bardzo często zalewała park i tereny wokół parku, następnie były zalewane tereny wzdłuż rzeki Oławy pomiędzy ulicami Kilińskiego, Lipową i dalej wzdłuż rzeki za mostem na Siedlce. Czasami powodzie były duże, np. w 1947 zalana była ulica Ogrodowa i część pl. Zamkowego. Na pierwszym zdjęciu widzimy na wale grupę młodzieży, zdjęcie zrobiłem z ówczesnej drewnianej kładki, która była tu od wojny do 1966 roku, kiedy wybudowano most łączący ulicę Strzelną z placem Zamkowym. Polder był na łące aż do nieczynnego cmentarza ewangelickiego. Wtedy powodzie były często, nawet dwa, trzy razy w roku. Po prawej na tym zdjęciu jest widoczny kanał zakończony ciężką stalową klapą - gdy wody w rzece przybywało, to klapa swoim ciężarem zamykała odpływ z terenów polderu. Gdy woda opadała, to klapa się odchylała i woda z polderu spływała do rzeki. Gdy woda była wysoka, zalewało domy i zabudowania wiejskie przy ulicy Kilińskiego i Lipowej. Wtedy nie było na tych ulicach kanalizacji, ludzie mieli tylko szamba, więc po zalaniu ścieki i fekalia płynęły do rzeki. W zimie nie było problemu, ale latem dzieciaki i młodzież kąpała się w wodach polderu i... nikomu to nie przeszkadzało. W drugiej połowie lat 60. rozpoczęto regulację rzeki przez Oławę, przede wszystkim zlikwidowano kilka małych zakrętów i znacznie podwyższono wały, co trwało kilka lat. Po zakończeniu w mieście melioracji można powiedzieć, że poder przestał być zalewany. Na tych terenach „Społem" Oława i Modelarnia działająca przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Odra" organizowały jesienią Zawody Latawcowe. W latach 90. były tam organizowane zawody hippiczne i trurnieje rycerskie.

Przez lata były różne propozycje na to, co zrobić z tym terenem - między innymi proponowano wybudowanie dużego parkingu wyłożonego płytami lotniskowymi z Krzywej, które nielegalnie wtedy kupiło miasto od Armii Radzieckiej. W połowie lat 90. z inicjatywy wiceburmistrza Józefa Łosia na części polderu nasadzono drzewa i przez lata nic się tu nie działo - dziś mamy więc 30-letnie drzewa. Miejsca jest sporo, sądzę więc, że władze miasta nie skończą na projekcie obywatelskim, tylko w niedalekiej przyszłości zagospodarują cały teren z torami przeszkód dopasowanymi do różnych grup wiekowych wraz z oświetleniem ścieżek.



Zdjęcie zrobiłem w 1964 z kładki drewnianej, jaka wtedy była nad rzeką. Na zdjęciu widać niski wał przeciwpowodziowy - po prawej kanał zakończony stalową klapą. W głębi polder, dalej ulica Kilińskiego, po lewej nie było wtedy jeszcze ogródków działkowych



Tę fotografię zrobiono z wału przeciwpowodziowego - na pierwszym planie kanał odprowadzający wodę z polderu do rzeki. Dalej jest kładka - była to druga kładka po wojnie, bo pierwsza była zrobiona niżej i została zerwana w czasie powodzi. Nowy betonowy most powstał w 1966 roku. Fot. Bronisław Żydło



Ulica Strzelna, zdjęcie zrobione w 1975, po lewej widać część polderu



Zdjęcie zrobiłem w czasie powodzi w 1962 roku, zalany jest cały polder, w głębi widać zabudowania przy ulicy Kilińskiego



Zdjęcie z 1972 roku, a na nim zawody latawcowe organizowane przez Społem Oława. W głębi widać betonowy most na rzece



Zdjęcie zrobiłem w 2026 z mostu na rzece Oława, na wprost widać ulicę Strzelną, po lewej dawny polder zarośnięty drzewami

eprasa.pl ad1b41aa98